Rok 9. Warszawa, dnia 15 sierpnia 1933 r. Nr. 14—15

# OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH I POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:

| | |
|---|---|
| Rocznie . . . . . | zł. 32.— |
| Półrocznie . . . . | „ 16.— |
| Kwartalnie . . . . | „ 8.— |
| Miesięcznie . . . . | „ 3.— |
| Cena Nr. pojedyńcz. . | „ 1.40 |

Redaktor WACŁAW GAJEWSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Warszawa, ul. Ś-to Krzyska 13.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520.

Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego" Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Ś-to Krzyska Nr. 13 — Telef. 442-63.



## Stosunki kredytowe wśród drobnej własności

Poznanie stosunków kredytowych wśród drobnej własności rolnej przedstawia znaczenie dla polityki kredytowej prowadzonej przez Państwo i instytucje kredytowe w stosunku do rolnictwa. W szczególności w okresie wysokiego natężenia kryzysu rolniczego, problem kredytowy wsi wysunął się na czoło zagadnień związanych z podtrzymaniem gospodarki i produkcji rolniczej. Źródłem poznania, przynajmniej ułamkowego, stosunków kredytowych wśród drobnej własności, jest między innemi monografja ogłoszona w r. 1931 przez Instytut Gospodarstwa Społecznego p. t. „Przyczynki do poznania stosunków kredytowych wśród drobnej własności w województwach centralnych i wschodnich" w opracowaniu Józefa Krzeczkowskiego i Zofji Sobierańskiej. Wyniki powyższych badań należy oceniać dość krytycznie z uwagi na stosunkowo nieduży zasięg ankiety ,będącej podstawą badań. Ponadto ankieta objęła z natury rzeczy gospodarstwa lepiej zorganizowane, wreszcie dotyczy roku 1927/28, będącego rokiem względnie pomyślnej konjunktury. W porównaniu z tym okresem, obciążenie długami gospodarstw rolnych wzrosło więcej niż dwukrotnie. Z zastrzeżeniami, wynikającemi z powyższych uwag, wyniki osiągnięte powyższą ankietą należy uznać za ciekawe, rzucające ponure światło na stosunki kredytowe panujące wśród drobnej własności.

Zajmijmy się najpierw t. zw. kredytem zorganizowanym. Dla gospodarstw poniżej 5 ha największe znaczenie mają spółdzielnie kredytowe, komunalne kasy oszczędności wreszcie Państwowy Bank Rolny. Skądinąd wiadomo, że ten typ gospodarstw wiejskich w ostatnich latach wykazał najwyższy wzrost zadłużenia (Badania nad opłacalnością gospodarstw wiejskich Instytutu Puławskiego). Kolejność źródeł kredytu zorganizowanego odwraca się przy gospodarstwach większych, dla których głównem źródłem kredytu jest Państwowy Bank Rolny. Państwowy Bank Rolny udzielił największą ilość pożyczek pod względem globalnej sumy, ale stosunkowo niedużej ilości gospodarstw. Odnośnie województw centralnych, wysokość pożyczek Państw. Banku Rolnego na 1 ha powiększa się wraz ze zwiększeniem powierzchni gospodarstw, kredyty zaś na tę samą jednostkę z innych instytucyj zmniejszają się w miarę powiększania się gospodarstw. Ogółem kredyty zorganizowane dla województw centralnych wynoszą 66% ogólnego zadłużenia, dla województw wschodnich 77% ogólnego zadłużenia gospodarstw. Niewątpliwie dane te są wyprowadzone wyraźnie optymistycznie, a ciężar długów prywatnych jest znacznie większy. Skądinąd wiadomo, że np. w dziedzinie specjalnie dla wsi ważnego kredytu parcelacyjnego (na kupno ziemi) Państwowy Bank Rolny finansował parcelację w 47% w okresie pomyślnej konjunktury; stosunek ten spadł do 18% w latach kryzysowych.

Interesującem dla oświetlenia wyrobienia gospodarczego wsi będzie przyjrzenie się celom na jakie pożyczki były zużywane. Kredyty Państw. Banku Rolnego pod względem ilości pożyczek, zużywane są przedewszystkiem na maszyny ,narzędzia, następnie budynki, nawozy, spłatę długów, kupno ziemi, spłaty rodzinne, pod względem sum pożyczek: na kupno ziemi, budynki, spłatę długów, meljoracje, maszyny i narzędzia. Kredytem na kupno ziemi najsilniej są obciążone gospodarstwa od 5 do 20 ha, wykazujące równocześnie, jak wynika z badań Instytutu Puławskiego, największe stosunkowo zadłużenie. Ogółem 83% pożyczek P. B. R. zużywane jest na cele związane z prowadzeniem względnie z powiększeniem gospodarstwa. Stosunek ten spada do 67% przy kredytach z innych instytucyj kredytowych. Pożyczki P. B. R. oprocentowane były przeważnie na 8 — 9%, przyczem prawdopodobnie uczestnicy ankiety podawali nominalne oprocentowanie, bowiem wiadomą jest rzeczą, że np. faktyczne oprocentowanie pożyczek w listach zastawnych czy obligacjach, po uwzględnieniu disagia listów, dodatku administracyjnego, różnych ubocznych kosztów wynosił około 11 — 12%. Kredyty innych instytucyj oprocentowane były od

8% do 36%; najwięcej pożyczek wydano na 12%, następnie 24%, 18%.

Szczególnie przykrą sprawą dla wsi, dla produkcji rolniczej, a stąd i dla całości gospodarstwa narodowego, są kredyty, zaciągane u prywatnych osób na lichwiarski procent. W okresie ostatnich paru lat kryzysowych, udział kredytów prywatnych w ogólnem zadłużeniu drobnej własności musiał niewątpliwie wzrość. Restrykcje, zastosowane przez instytucje kredytu zorganizowanego, spadek rentowności gospodarstw włościańskich, postawiły wieś przed całkowitą niemożnością likwidowania długów prywatnych, a nawet powiększyły ich stosunkową i bezwzględną sumę przez kapitalizowanie lichwiarskich procentów i przez zaciąganie nowych pożyczek na potrzeby rodzinne i gospodarcze.

W województwach centralnych zaledwie 5,2% kwot, pożyczonych od osób prywatnych było oprocentowane do 15% rocznie, 14% zadłużenia na 18 — 24%, 27% na 28 — 36% i 36,4% zadłużenia na 48%. Notowane były wypadki oprocentowania rocznego na 100%, 200%, nawet 300%. Nadmierny procent był pobierany od 86% ogólnej sumy pożyczek zaciągniętych przez drobnych rolników. Charakterystycznem zjawiskiem jest fakt, że wysokie oprocentowanie bije przedewszystkiem w gospodarstwa najmniejsze, zmniejszając się w miarę wzrostu gospodarstwa. Największy odsetek pożyczek dla gospodarstw do 5 ha oprocentowany był na 48%, dla gospodarstw 5 — 10 ha, oraz 10 — 15 ha na 36%, dla gospodarstw 15 — 20 ha na 24%. O ile przypomnimy naturalny podział pracy między instytucjami kredytu zorganizowanego, to znaczenie komunalnych kas oszczędności, spółdzielni dla najdrobniejszego rolnictwa, najbardziej dotkniętego lichwą, uwypukli się z całą wyrazistością.

Rzecz jasna, że nawet w okresie względnie pomyślnej konjunktury, opłacenie tak wysokich procentów z normalnych dochodów gospodarstwa jest absolutnie niemożliwe. Rozwiązanie tych trudności może nastąpić albo drogą częściowej likwidacji gospodarstwa albo drogą celowej i skutecznej ochrony prawnej przez państwo.

Dla jasności obrazu należy również przytoczyć dane dotyczące udziału poszczególnych kategoryj prywatnych wierzycieli w ogólnem prywatnem zadłużeniu. Włościanie byli kredytowcami 59% dla województw centralnych, 55% dla wschodnich województw ogólnej sumy prywatnych pożyczek, żydzi 12% dla województw centralnych, 27% dla województw wschodnich, wreszcie inni 28% dla województw centralnych, 18% dla województw wschodnich. Omawiane „Przyczynki" podkreślają, że „żydzi, jeśli chodzi o kredyty pieniężne, płatne w gotówce, nie odgrywają przypisywanej im wielkiej roli, natomiast udzielają w znacznych rozmiarach pożyczek lichwiarskich, ale w formie kredytu towarowego, jak również pieniężnego, spłacanego jednak produktami". Ta forma kredytu jest wyjątkowo uciążliwą i kosztowną, jednak wskutek niedorozwoju normalnej kalkulacji kupieckiej u włościaństwa nie daje się łatwo ująć w cyfry, obrazujące jego koszt. Zjawiskiem równie szkodliwem ze stanowiska utrzymania zdrowych podstaw gospodarstwa włościańskiego, jest zużycie kredytów prywatnych w znacznym odsetku na cele nie związane bezpośrednio z prowadzeniem czy powiększaniem gospodarstwa, co szczególnie silnie zaznacza się w województwach wschodnich. W obecnej chwili prawdopodobnie udział poszczególnych kategorji wierzycieli w ogólnem zadłużeniu prywatnem uległ pewnym przegrupowaniom. Niewątpliwie zmniejszyła się liczba kredytodawców włościan, a cały przyrost ogólnego zadłużenia prywatnego przypada na żydów i innych (pracownicy folwarczni). Jako charakterystyczny objaw należy zanotować fakt, że wierzyciele poza włościanami z reguły niezgadzają się na przyjęcie kawałka roli wzamian za dług. Przytem rozwinął się w małych miasteczkach system skupywania wierzytelności przez specjalne do tego powołane instytucje, organizujące lichwę.

Przybliżony obraz, jaki na podstawie powyższego materjału, możemy sobie stworzyć odnośnie stosunków kredytowych wśród drobnej własności, w zestawieniu z innemi gospodarczemi zjawiskami życia wsi, musi napawać każdego obywatela myślącego poważną troską o los warsztatów rolniczych. Z tych względów sanacja stosunków kredytowych w rolnictwie musi być kardynalnym nakazem zorganizowanej akcji państwa oraz instytucyj zaangażowanych finansowo w rolnictwie.

Obecne środki, o charakterze ściśle negatywnym, okazały się niedostateczne. Mowa tu przedewszystkiem o rozporządzeniu z dnia 29.VI.1924, które przewiduje sankcje karne w wypadku wymawiania nadmiernych korzyści majątkowych, ponad ustalane prawnie normy. Przeprowadzenie setek tysięcy procesów o lichwę wydaje się poprostu technicznie niewykonalne, a w najlepszym wypadku rozwiązanie palącego zagadnienia rozłożyłoby się na szereg lat. Urzędy rozjemcze dla spraw drobnej własności rolnej nie zdołały jeszcze osiągnąć poważniejszych rezultatów, przyczem szereg czynników działa w kierunku unikania przez dłużników pośrednictwa tej instytucji. Wreszcie naogół biorąc przepisy prawne nie mogą z natury swej zapobiec pewnym zjawiskom gospodarczym, jakim niewątpliwie jest lichwa. W dziedzinie reglamentacji prawnej nadawałby się do dyskusji projekt wprowadzenia przymusu zarejestrowania i ostemplowania dowodów wierzytelności, przyczem dowodom niezarejestrowanym i nieostemplowanym w określonym terminie i trybie nie służyłoby prawo przymusowego egzekwowania. Rejestracja połączona byłaby z ustalaniem procentów („Polska Gospodarcza", zesz. 21, art. „Lichwa na wsi").

Najbardziej jednak skutecznemi metodami walki z lichwą na wsi byłyby te, które podważyłyby ją u źródła. A więc przedewszystkiem podniesienie rentowności gospodarstwa rolnego, silniejsze zespolenie gospodarstwa rolnego, w dużej mierze posiadającego do dziś w niektórych częściach kraju charakter gospodarki naturalnej, z ogólnem życiem gospodarczem, wzmożenie przez to obrotu pieniężnego na wsi, wreszcie te wszystkie czynniki, które ogólnie wpływają na podniesienie dobrobytu wsi i drobnego rolnictwa. Specjalnie w dziedzinie kredytowej potrzeby drobnej własności są kolosalne i dopóki proces kapitalizacji wśród drobnej własności będzie jak dotąd stosunkowo nikły, potrzeby te muszą być zaspakajane pomo-

cą kredytową, opartą na kapitałach innych warstw. Konieczność ratowania warsztatów rolnych przed ruiną, do której prowadzi rolnictwo między innemi i nieludzki wyzysk uprawiany przez prywatnych wierzycieli, domaga się skoncentrowania znacznych środków pieniężnych i skierowania ich na racjonalną, celową, niekosztowną pomoc dla rolnictwa.

*St. M.*

# Który „organ wykonawczy" po wejściu w życie ustawy o ustroju samorządu jest uprawniony do zatwierdzania wyboru członków Zarządu Miejskiej Kasy Oszczędności w myśl par. 18 statutu normalnego K. K. O.?

W wielu statutach K. K. O. umieszczone jest w § 18 postanowienie zgodne z § 15 rozporządzenia wykon. Min. Spr. Wewn. i Min. Skarbu z 26.3.1928 Dz. U. poz. 424, że wybór członków zarządu K. K. O. zatwierdza „organ wykonawczy" związku poręczającego.

Jako taki „organ wykonawczy" uważano dotychczas powszechnie kollegjum zarządu odnośnego związku komunalnego, t. j. w powiatach — kollegjum wydziału powiatowego, a w miastach — kollegjum magistratu. (Nawiasem należy zauważyć, że określenie nie było ścisłe, lecz wzorowane na terminologji niektórych ordynacyj komunalnych, nazywających te „zarządy" komunalne — organem „wykonawczym", zamiast „zarządzającym", organem bowiem wykonawczym — ściśle biorąc to pojęcie — nie może być kollegjum, lecz tylko „przełożony" związku komunalnego.

Według nowej ustawy ustrojowej z 23.3.1933, która weszła w życie 13 lipca r. b., organem „zarządzającym i wykonawczym" jest w miastach — „zarząd miejski", (który według art. 44 (4) „nosi nazwę magistratu"), a w powiatowych związkach samorządowych — wydział powiatowy (art. 1 pkt. 2).

O ile w samorządach powiatowych zakres działania wydziału powiatowego przez nową ustawę nie został zmieniony, a zatem w podobnych wypadkach zatwierdzanie należałoby nadal do kollegjum wydziału powiatowego, — o tyle zakres działania kollegjum zarządu miejskiego (magistratu) jest na nowo i ściśle określony w art. 44 (1) ustawy, a między wymienionemi tam funkcjami niema wyszczególnionych podobnych uprawnień. Natomiast według art. 46 pkt. 1 ustawy ustrojowej „zarząd gminy poza sprawami, zastrzeżonemi w myśl ustawy kollegjalnemu załatwianiu, działa jednoosobowo".

Z tegoby wynikało, że — formalnie biorąc — od dnia 13 lipca 1933 zatwierdzanie członków zarządu K. K. O., zastrzeżone „organowi wykonawczemu", należałoby do zakresu działania samego burmistrza (prezydenta).

Należałoby jednak wziąć pod uwagę, że niezawodnie w intencji omawianego postanowienia statutu, a także rozp. Min. Spr. Wewn. i Min. Sk. z 26.3.1928 leżało, aby zatwierdzenia wyborów dokonywało kollegjum komunalnego związku poręczającego. Jeśli zaś tak jest, należałoby we wszystkich statutach K. K. O., w których takie zatwierdzenie przewidziano, zmienić brzmienie § 18 statutu w ten sposób, że „powołanie na urząd naczelnika i członków zarządu wymaga zatwierdzenia ze strony kollegjum zarządu związku poręczającego".

Tymczasem jednak byłoby — dla zapobieżenia nieporozumieniom i rozbieżności w postępowaniu poszczególnych miast — bardzo pożądane wyjaśnienie ze strony władz centralnych, kto w myśl takiego postanowienia statutu jest uprawniony do zatwierdzenia wyboru członków zarządu miejskich K. K. O.

*W. D.*

# Komunalne Kasy Oszczędności woj. Wołyńskiego

Lustracja Kas, przeprowadzona przez Związek Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w miesiącach maju i czerwcu r. b., pozwala na zobrazowanie w najogólniejszych zarysach całokształtu zarówno działalności tych instytucyj w ciągu dwóch lat ostatnich, jak i ich stanu obecnego. Na podstawie zaś posiadanego materjału można też będzie wysunąć pewne perspektywy na przyszłość.

Zanim jednak przystąpimy do tematu właściwego, pozwolimy sobie w krótkim wstępie naszkicować tło na którem Kasy te powstały i rozwijają swą działalność.

Pod względem strukturalnym teren województwa wołyńskiego podzielić można zasadniczo na dwie części. Nierównie większa, nadająca charakterystyczne cechy całemu obszarowi województwa — to Wołyń właściwy, na południu i południo - wschodzie stanowiący przedłużenie Podola z glebą urodzajną, przeważnie pszenną i pszenno - buraczaną; oraz mniejsza — obejmująca północ i północny wschód, pokryta lasami, poprzerzynana bagnistemi rzeczkami i rzekami, o glebie naogół piaszczystej, z dużą ilością torfowisk i mokrych łąk — stanowi właściwie południową część Polesia.

Cały ten obszar, wynoszący 35.000 kilom. kw., podzielony administracyjnie na 11 powiatów, z 22 miastami, z których największe — Równe — posiada niespełna 45.000 mieszkańców, zamieszkuje do 2.200.000 ludności: ukraińskiej, polskiej, żydowskiej, czeskiej; w części północnej i półn. - wschodniej mieszkają coraz bardziej ukrainizujący się poleszucy (t. zw. „tuteszni", mówiący „po prostemu"). Wyzna-

| K. K. O. | Kasa i banki | Kapitały | | Wkłady i lokaty | | | | Pow. F. Em. | | R-ki czekowe | Pap. %% własne | Redyskonto | Kredyty udziel. Kasie | % i prow. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | zakł. | zasob. | Ilość | Stopa | Suma ogólna | Właściwe wkłady | Suma | Zaległ. | | | | | Suma |
| Krzemieniec | 22,8 | 60 | 2,8 | 351 | 8 | 299 | 102 | 197 | 50 | 73 | 2,1 | 29 | 94 | 27 |
| Dubno | 44,4 | 89 | — | 864 | 6—8 | 271 | 69 | 135 | ? | 17 | 11,9 | 112 | 337 | 13 |
| Sarny | 13,9 | 55 | 16,3 | 1.915 | 5—7 | 183 | 106 | 27 | 63 | 29 | 8,4 | 84 | 118 | 16 |
| Horochów | 0,4 | 50 | — | 212 | 6—7 | 112 | 21 | 91 | 30 | 27 | — | — | 63 | 11 |
| Łuck pow. | 53,2[8]) | 70 | 3,9 | 2.362 | 7—9 | 236 | 66 | 132 | 34 | 62 | 39 | 47 | 139 | 19 |
| Łuck m. | 10,8 | 100 | 2,5 | 1.169 | 8 | 211 | 90 | — | — | 18 | 5,4 | 131 | — | 9,6 |
| Kowel pow. | 21 | 60 | 3,3 | 471 | 5—8 | 48 | 48 | 34 | 110 | 44 | — | — | 390 | 5 |
| Kowel m. | 1,6 | 50 | 0,5 | 674 | 6—8 | 27 | 13 | — | — | 17 | 2,4 | 48 | 28 | 5 |
| Zdołbunów | 18 | 46 | 10,2 | 1.120 | 6—8 | 174 | 66 | 51 | ? | 29 | 11 | 168 | 670 | 15 |
| Równe p. | 13,3 | 150 | 87,5 | 4.605 | 6—8 | 285 | 160 | 26 | ? | 22 | 8,9 | 117 | 528 | 33 |
| Kostopol | 2,9 | 50 | 3,8 | 1.020 | 7—8 | 24 | 19 | 28[10]) | ? | 37 | 4 | 17 | 241 | —0.3 |
| Luboml | 5,7 | 42 | 0,1 | 1.000 | 6 | 66 | 25 | 36 | ? | — | 3,7 | 20 | 136 | 5,2 |
| Włodzimierz | 10 | 90 | 7,5 | 3.207 | 5—8 | 223 | 127 | 90 | ? | 43 | 3,4 | 117 | 230 | 15 |
| Razem | 218 | 912 | 138,4 | 18.970 | 6,23 | 2.159 | 912 | 847 | | 418 | 100,2 | 890 | 2.974 | 163,8 |

Pozycje bilansowe podane są w tysiącach złotych.
Stan — w maju i czerwcu 1933 r.

niowo największy procent stanowią prawosławni, dalej idą katolicy, unici, żydzi, ewangelicy, karaimi.

Kraj jest mało uprzemysłowiony; handel ogromnie rozdrobniony (w r. b. świadectw I i II kategorji wykupiono 1.284, gdy III i IV aż 20.370). Na pierwszem miejscu stoi przemysł rolniczo - przetwórczy. Wołyń posiada: 270 młynów motorowych, 221 — wodnych i wiatraków, 53 olejarnie, 13 browarów, 4 cukrownie, 58 tartaków, 37 cegielni, 16 kamieniołomów, 1 cementownię, 1 hutę szklaną, 5 fabryk narzędzi rolniczych, 8 zakładów mechanicznych.

W 68 zawodach rzemieślniczych na 24.000 warsztatów pracuje 50.000 ludzi z produkcją roczną ok. 200 (dwustu) miljonów zł. Warsztatów rzemieślniczych włókienniczych jest 3.500, skórzanych — 2.940, spożywczych — 2.430, drzewnych — 2.177 i t. d.

Miasta wołyńskie, niektóre z dużemi tradycjami historycznemi, znajdują się w ciężkich warunkach; daje się w nich odczuwać wybitny brak — mieszczaństwa, które kształtowało się pod wpływem niezdrowych, powojennych warunków społecznych i gospodarczych. Udział miast z budżetem zwyczajnym zł. 4.830.000 w ogólnym budżecie samorządu Wołynia wynosi 28,93%; zadłużenie — sięga 13,5 miljonów, z czego trzech miast wydzielonych — 10 miljonów. Inwestycje, czynione bez planu, chaotycznie i przypadkowo, aczkolwiek dzięki nim wygląd miast w ciągu ostatniego dziesięciolecia zmienił się na korzyść, legły dziś wielkim ciężarem na barki zarządów miejskich. Mocno okrojone, „kryzysowe“ budżety realizowane są z wielkim wysiłkiem w granicach 60 — 80% przeciętnie, przy stałem wzrastaniu deficytów.

W dziedzinie oświaty potrzeby Wołynia rosną z roku na rok tak pod względem sił nauczycielskich, jak budynków szkolnych. Szkoły w znacznej większości mieszczą się w nieodpowiednich budynkach wynajętych. Ilość dziatwy w wieku szkolnym, pozbawiona możności uczenia się, powiększy się w roku przyszłym o kilkadziesiąt tysięcy. W takim np. powiecie Horochowskim 218 sił nauczycielskich uczyło w 108 szkołach powszechnych 13.800 dzieci, a w r. b. ilość dziatwy w roku szkolnym wzrośnie do 20.000, gdy kilku szkołom grozi zamknięcie z powodu niemożliwych warunków higjenicznych i budowlanych.

Zastój w przemyśle drzewnym na północy i wschodzie województwa, niepomyślne w ostatnich latach konjunktury w chmielarstwie oraz klęski rdzy na pszenicy i gradobicia w latach 1931 i 1932 — spowodowały poważny deficyt gospodarczy Wołynia i znaczne zubożenie ludności. Tych kilka liczb i uwag dostatecznie obrazuje warunki, w których prowadzą swą działalność Komunalne Kasy Oszczędności.

Powołane do życia przed 5 — 6 laty, K. K. O. za najpierwsze swe zadanie uważały uzyskiwanie w Bankach państwowych jaknajwiększych kredytów i rozdzielanie ich głównie wśród ludności rolniczej swych powiatów. Nie posiadając w początkach dostatecznych kapitałów własnych, ani wkładów oszczędnościowych, żyły wyłącznie z różnicy procentów, pochodzącej z tych kredytów. A że pęd i rozmach konjunkturalny osiągał właśnie swe najwyższe napięcie, a inwestycyjny walczył o lepsze z rozrzutnością nieprzezornego konsumenta, — przeto zadłużenie Kas w Bankach, jeszcze obecnie t. zn. już po spłaceniu znacznego odsetka tych kredytów wynosi zł. 3.864.000, co w stosunku do sumy bilansowej stanowi 49,48%, gdy stosunek dla całego b. zaboru ros. stanowi tylko 17,4%.

Wyjednywane przez Wydziały Powiatowe w Państwowym Banku Rolnym kredyty specjalne, jak:

| Koszty handlowe | | | Weksle | R-ki bież. | Pożyczki kom. | Protesty | Straty — lub zyski + | Obroty za 1932 | Ilość pracow. | Suma bilans. | UWAGI |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Suma | Stos. do sumy bilansowej | | | | | | | | | | |
| | ogól. | osob. | | | | | | | | | |
| 15 | 7,41 | 5,54 | 393 | 41 | 16 | 91 | + 0.384 | 16.186 | 7 | 600 | |
| 12 | 7,02 | 5,19 | 431 | 10 | 44[1]) | 306 | — 26.593 | 16.504 | 8 | 855 | 1) oraz Gm. K. P.-O. — 100 |
| 12 | 7,56 | 5,67 | 371 | 6 | 31 | 104 | + 2.132 | 10.226 | 6 | 520 | |
| 6 | 7,42 | 4,47 | 216 | — | 79[2]) | 42 | — 4.094 | 3.906 | 4 | 275 | 2) oraz Gm. K. P.-O. — 12 |
| 14 | 5,70 | 4,29 | 307 | 46 | 155 | 129 | + 1.712 | 5.381 | 5 | 496 | 3) zwykle ok. 15 |
| 16 | 9,11 | 6,76 | 148 | 177 | 47[4]) | 87 | — 44.000 | ? | 6 | 567 | 4) oraz gw. 29,5 |
| 9 | 5,23 | 4,15 | 152 | 335[5]) | 2,2 | 11[6]) | — 12.793 | ? | 6 | 557 | 5) w tem Gm. K. P.-O. — 100<br>6) oraz prot. w r-ku bież. — 90 |
| 8 | 20,34 | 11,54 | 59 | 14 | 48[7]) | 50 | — 21.153 | ? | 8 | 190 | 7) gwar. |
| 15 | 5,21 | 3,65 | 527 | 67[8]) | 25 | 214 | — 59.425 | 14.563 | 9 | 1120 | 8) oraz towary 96 |
| 20 | 5,41 | 4,44 | 954 | — | 132[9]) | 288 | + 5.000 | 8.778 | 10 | 1241 | 9) oraz Komun. Sp. R. H. — 71 |
| 4,6 | 6,13 | 5,10 | 197 | 9 | 50 | 117 | — 6.174 | ? | 6 | 378 | 10) na r-ku czekowym |
| 7,3 | 7,56 | 5,72 | 174 | — | 28[11]) | 60 | — 10.158 | 4.116 | 5 | 280 | 11) oraz Gm. K. P.-O. — 14 |
| 13 | 8,03 | 6,34 | 372 | 54 | 146[12]) | 241[13]) | — 25.505 | 10.232 | 9 | 730 | 12) oraz żyro za W. P. — 25<br>13) oraz prot. w r-ku bież. |
| 151,9 | | | 4,301 | 759 | 803 | 1.740 | — 209.895<br>+ 9.228<br>— 200.667 zł. | | | | |

siewne, hodowlane, sadownicze, pszczelarskie, na ogniotrwałe krycie dachów i t. p. bywały rozprowadzane wśród ludności często bez udziału bezpośredniego Kas. Kasa kredyty powyższe musiała spłacać w terminach, przez Bank ustalonych, wywiązując się z tego lepiej lub gorzej, w większości jednak spłacała więcej, niż zdolna była wywindykować od pożyczkobiorców. Objaw ten na Wołyniu posiada charakter powszechny.

Nawiązując do zamieszczonej tu tablicy ważniejszych pozycyj bilansowych, spróbujmy zdać sobie w przybliżeniu sprawę z płynności aktywów Kas wołyńskich i zapasów kasowych.

| | |
|---|---|
| Kredyty bankowe, udzielone Kasom, wynoszą | zł. 2.974.000, |
| redyskonto wykorzystane | „ 890.000, |
| wkłady na ks. oszczędnościowe (przeważnie bezterminowe) | „ 2.159.000, |
| oraz r-ki czekowe | „ 418.000, |
| razem | zł. 6.441.000. |

Gotowizna w kasie i sumy do dyspozycji w Bankach — zł. 218.000, czyli 3,38%, w stosunku zaś do sumy właściwych wkładów oszczędnościowych i rachunków czekowych (912.000 + 418.000) odsetek ten podnosi się do 16,39%.

Ogólna suma pożyczek na weksle, znajdujące się w portfelu i w redyskoncie, wliczając w to pożyczki komunalne, wynosi zł. 4.301.000; portfel zaś weksli protestowanych — c-a zł. 1.900.000, czyli stanowi 44,17% w stosunku do weksli z terminami bieżącemi.

W przeważającej większości z pożyczek w K. K. O. korzysta ludność rolnicza, odpowiednio do struktury całego województwa. Poza Kasami miejskiemi, obsługującemi mieszkańców miast, w pewnym stopniu spełniają tę rolę i Kasy powiatowe, udzielając pożyczek rzemieślnikom, kupcom, przemysłowcom, właścicielom nieruchomości miejskich i urzędnikom. Ogólnie biorąc, pożyczki dla tej kategorji klijentów nie przekraczają 30 — 35% łącznej sumy wszystkich kredytów, udzielonych przez Kasy. Pożyczki komunalne wynoszą do 10% tej sumy, a pozostałe 55 — 60% — to pożyczki, udzielone rolnikom, przeważnie drobnym. Ziemiaństwo korzysta z kredytu w Kasach w stosunkowo drobnym procencie, w nielicznych wypadkach, ale na większe sumy.

Wśród drobnych rolników względnie znaczną część pożyczkobiorców stanowią osadnicy wojskowi, których na Wołyniu jest kilka tysięcy; najwięcej, bo 690 osad, posiada powiat Krzemieniecki.

Co do typów pożyczek należy na pierwszem miejscu postawić t. zw. celowe, a więc: siewne, hodowlane, sadownicze, budowlane, na zakup narzędzi rolniczych i t. p., wydawane w gotowiźnie lub w naturze, zarówno z kredytów specjalnych Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego, jak z funduszów samorządowych, czy własnych K. K. O. Są to pożyczki zazwyczaj dłużejterminowe.

Niektóre Kasy udzielały też pożyczek hipotecznych, przeważnie na nieruchomości miejskie, płatnych w ratach półrocznych na okres 5 — 8-letni. (Nie należy tu mieszać z tego typu pożyczkami hipotecznemi, rzadkiemi zresztą na Wołyniu, — pożyczek normalnych, wydawanych na cele ogólno - gospodarcze lub specjalne, zabezpieczanych kaucją hipoteczną dopiero w następstwie niespłacenia w terminie).

Normalne, krótkoterminowe pożyczki na weksle poręczone wydawane są na okres kilku miesięcy —

do dziewięciu, rzadziej — do jednego roku, z terminami, przystosowanemi naogół do zbiorów jesiennych, albo przypadającemi w porze zimowej.

Pod względem spłacalności pierwsze miejsce zajmują pożyczki rzemieślnicze, wydawane z kredytów dłużejterminowych Banku Gospodarstwa Krajowego; spłacalność ich w terminach przekracza 80%. Dalej należy umieścić pożyczki, udzielane kupiectwu, przeważnie w formie dyskonta weksli handlowych; następnie idą pożyczki urzędnicze. Najgorzej są spłacane pożyczki rolnicze i to tak większej własności, jak i drobnej. Na kiepską spłacalność weksli drobnych rolników w ostatnich latach, oprócz przyczyn, o których była mowa wyżej, składają się również klęski żywiołowe (pożary, gradobicia, rdza). Stopień spłacalności jednak tej kategorji klijentów Kas w różnych powiatach jest niejednakowy i w dużej mierze zależny od samych Kas i sprężystości ich kierowników. Do tej ostatniej kategorji płatników należą też osadnicy wojskowi Wołynia, znajdujący się naogół w bardzo uciążliwych warunkach.

Egzekucja należności od opornych płatników odbywa się w większości powiatów za pośrednictwem urzędów gminnych, jednak w ostatnim roku wybitnie osłabła, głównie dzięki istniejącemu ustawodawstwu, chroniącemu rolnika i brakowi należycie zorganizowanego aparatu, jak również niezbyt energicznej akcji samych Kas.

Windykacje przez urzędy gminne również w ostatnich czasach nie dawały pożądanych wyników. Sprawa ta wymaga obecnie specjalnej baczności i należytego zorganizowania w Kasach aparatu windykacyjnego z uwagi choćby na poważne kapitały, zamrożone w wekslach zaprotestowanych, oraz na zmniejszenie dochodowości Kas, pozbawionych możności normalnego oprocentowania tych kapitałów.

Jak widać z załączonej tablicy, zadłużenie związków komunalnych w K. K. O., wynoszące z końcem czerwca r. b. zł. 803.000, a z żyrami i gwarancjami, zł. 928.000, przerasta kapitał zakładowy Kas, wynoszący zł. 912.000. Należy tu zaznaczyć, że K. K. O. udzieliły ponadto zł. 125.000 pożyczek Gminnym Kasom Pożyczkowo - Oszczędnościowym na weksle z żyrami związków komunalnych lub bez tych żyr.

Pozycja rachunków bieżących, wynosząca obecnie zł. 759.000, stale się kurczy pod wpływem usilnych zaleceń związków rewizyjnych i władzy nadzorczej. Na Wołyniu prowadzą te rachunki nie wszystkie Kasy. Najpoważniejsze saldo wykazuje jedna z Kas — zł. 335.000, w czem figuruje zadłużenie Gminnych Kas Poż. - Oszczędnościowych za eternit w kwocie zł. 100.000. Największym klijentem na tym rachunku są Wydziały Powiatowe.

Skoro wspomnieliśmy o Gminnych Kasach Pożyczkowo - Oszczędnościowych, wypada tu zaznaczyć, że w dziesięciu powiatach województwa istnieje 68 tych Kas, — niema ich zupełnie w pow. Sarneńskim. Kasy Powiatowe mają naogół słaby kontakt z Kasami Gminnemi, w paru zaledwie powiatach współpracują z niemi bliżej, rozdzielając za ich pośrednictwem kredyty celowe P. Banku Rolnego, lub redyskontując im weksle.

Tendencją, coraz bardziej krystalizującą się tak K. K. O., jak i związków poręczających, jest opracowanie planu ściślejszej i sharmonizowanej współpracy z Kasami Gminnemi zarówno w dziedzinie obsługi kredytowej, jak i pracy propagandowej, w którym to planie K. K. O. musiałyby współdziałać głównie w instruowaniu Kas Gminnych i kontroli ich działalności łącznie z powiatowymi inspektorami samorządu gminnego.

W dziedzinie gromadzenia wkładów Gminne Kasy zebrały na 1.I r. b. zł. 374.000 na 21.046 książeczek oszczędnościowych, gdy 11 Kas Powiatowych posiadało w tym samym czasie zł. 1.750.000 na 17.600 książeczkach.

Obecnie K. K. O. (11 powiatowych i 2 miejskie: w Łucku i Kowlu) posiadają wkładów zł. 2.159.000 na 18.970 książeczkach; nadto zł. 418.000 na r-kach czekowych, łącznie zł. 2.577.000, czyli 33% w stosunku do sumy bilansowej.

Wkłady właściwe, pochodzące od osób prywatnych i organizacyj społecznych wynoszą zł. 912.000 (tyleż, co kapitał zakładowy).

W ogólnej sumie wkładów mieszczą się lokaty Powiatowych Funduszów Emerytalnych w kwocie zł. 847.000, która byłaby znacznie większa, gdyby nie zaległości poprzednie i bieżące związków komunalnych, wynoszące ogółem prawie 500.000 zł. Fundusze Powiatowe pokrywają naogół swe wydatki i świadczenia emerytalne z naliczanych przez K. K. O. procentów, jednak przy możliwych redukcjach personelu należałoby przewidywać rychłe wyczerpanie tych lokat. Tembardziej przeto i dla administracji powiatowej Funduszów i dla K. K. O. staje się aktualne jaknajrychlejsze pokrycie zaległości przez związki komunalne powiatowe i gminne.

Oprocentowanie tych Funduszów, wahające się w sąsiadujących nieraz powiatach od 4 do 8 od sta rocznie, jak również należyte ich ulokowanie z najwyższem bezpieczeństwem — wymaga ujednolicenia na całym terenie województwa.

Kasy wołyńskie pod względem wysokości wkładów i lokat zajmują siódme miejsce wśród dziewięciu województw centralnych i wschodnich, przodując jedynie po Polesiu i Nowogrodczyźnie.

Ilość książeczek oszczędnościowych (18.970) w stosunku do liczby mieszkańców wynosi zaledwie 0,86%, czyli na 10.000 mieszkańców tylko 86 posiada książeczki oszczędnościowe K. K. O. Przeciętnie, wysokość wkładów właściwych na 1 książeczkę wypada zł. 48,25, a na 1 mieszkańca wypadnie zł. 0,41.

Taki nikły rezultat pięcioletniej przeszło działalności K. K. O., poza przyczynami, o których była mowa na wstępie, przypisać należy zaniedbaniu prowadzenia propagandy oszczędnościowej wśród ludności Wołynia. Nawet i ta niezbyt wysoka suma wkładów, dzięki której Wołyń zajmuje siódme miejsce wśród województw b. zaboru rosyjskiego, powstała w znacznej mierze z wkładów przymusowych, obecnie zaniechanych. Należy tu podkreślić, że niektóre Kasy doceniając znaczenie propagandy, starały się w miarę posiadanych, przeważnie skromnych na ten cel środków, stosować ją zwłaszcza wśród dziatwy szkolnej, ale były to nieliczne wyjątki, a i te ostatnio, zrażone brakiem natychmiastowego efektu, pracę tę zaniedbały prawie zupełnie.

Dopiero obecnie tworzone są stałe powiatowe Komitety Oszczędnościowe, złożone z przedstawicieli

władz i organizacyj społecznych, a zalecane przez Związek M. i P. K. O. jeszcze w październiku ub. r. Oprócz akcji wśród dziatwy szkolnej ma być zapoczątkowana działalność propagandowa w środowiskch młodzieżowych i starszego społeczeństwa.

Specjalną uwagę zwraca różna wysokość stopy procentowej, stosowanej w Kasach Wołynia do wkładów, rachunków czekowych i pożyczek. Zalecenia Rady Związku Związków, jeśli idzie o stopę na wkładach, w pięciu Kasach na 13 dotychczas nie zostały wprowadzone w życie, i Kasy te do ostatnich dni płaciły wyżej 6%, do 8%, przeciętnie — 6,23%, niektóre przy dwukrotnem w ciągu roku dopisywaniu procentów.

Rozpiętość między stopą, płaconą od wkładów na każde zażądanie, a pobieraną od pożyczek waha się od 6 do 9 i wynosi przeciętnie 7,10%. Marża ta jest obecnie niższa, niż w r. 1932, który wszak spowodował niedobór gospodarczy w 9 Kasach, gdyż tylko cztery mogły wykazać się niewielkiemi nadwyżkami.

Ogólny niedobór tych 9 Kas, łącznie z odpisami na straty należności od dłużników wątpliwych, wynosił w roku operacyjnym 1932 zł. 209.895,— zaś nadwyżka pozostałych 4 Kas — zł. 9.228,—, czyli niedobór dla Kas całego województwa osiągnął zł. 200.667,—. Niedobory te w większości Kas zostały już pokryte przez związki poręczające.

Obroty wszystkich Kas uległy dalszemu poważnemu kurczeniu się. Największe obroty, po 16 przeszło miljonów, wykazały dwie Kasy; jedna — 14 milj., dwie — po 10 miljonów, jedna — 8,7 miljonów i t. d., — najmniejsze — jedna z Kas powiatowych — 3,9 miljonów zł.

Saldo rachunku procentów i prowizji ku końcowi czerwca r. b. wynosiło zł. 163.800,— bez uwzględnienia należnych za półrocze procentów od wkładów i r-ków czekowych i bieżących; zaś saldo kosztów handlowych — zł. 151.900,—, przeto stan ten nie zapowiada się pomyślnie i w roku bieżącym, zwłaszcza, jeśli zważyć, że wszak wypadnie w końcu roku uczynić pewne odpisy na straty z tytułu należności wątpliwych.

Stosunek kosztów handlowych i wydatków osobowych do sumy bilansowej czystej (bez pozycyj pozabilansowych) przedstawiał się za rok ubiegły, jak następuje (dla 12 Kas, po wyłączeniu Kasy miejskiej w Kowlu jako zbyt odbiegającej od norm zwykłych, nawet na Kresach):

dla kosztów handlowych: od 5,21% do 9,11%, przeciętnie — 6,82%;

dla wydatków osobowych: od 3,65% do 6,76%, przeciętnie 5,11%.

W porównaniu z latami poprzedniemi stosunek ten naogół wydatnie się poprawił.

W Kasach pracuje obecnie 90 osób personelu, łącznie z dyrektorami, przyczem 5 Kas dyrektorów, całkowicie w Kasach zatrudnionych, nie posiada. Najwięcej pracowników posiadają trzy Kasy: po 9 i 10 osób, najmniej, bo łącznie z woźnym 4 osoby — jedna. Uposażenie miesięczne dyrektorów waha się od 400 do 675 zł., — całego personelu — od zł. 800 do zł. 3.060. Przeciętne wynagrodzenie pracownika Kas wołyńskich wynosi 237 zł. miesięcznie, a po wyeliminowaniu pensyj kierowników — zł. 204.

Omawiane Kasy powiatowe od 1.I.1932 r. należą do Wołyńskiego Związku Komunalnych i Spółdzielczych Organizacyj Kredytowych i Gospodarczych w Łucku, niektóre, oprócz tego, i do Związku M. i P. K. O. w Warszawie, do którego należą również i 2 Kasy miejskie: w Łucku i Kowlu.

Poza uwzględnionemi tu 11 Kasami powiatowemi i 2 miejskiemi, istnieją jeszcze na terenie województwa dwie K. K. O. miejskie: w Równem i Ołyce, nie należące do żadnego Związku.

Zupełnie dojrzałą staje się obecnie sprawa utworzenia na Wołyniu 2 Związków Międzykomunalnych: w Łucku i Równem dla prowadzenia odnośnych, podlegających sfuzjowaniu Komunalnych Kas Oszczędności miejskich z powiatowemi.

---

Ze względu na pomyślne, objektywnie biorąc warunki gospodarcze Wołynia, po zanalizowaniu stanu Kas, który w porównaniu ze stanem z przed dwóch lat wykazuje znaczną poprawę tak w dziale organizacji wewnętrznej, jak i w dziedzinie racjonalniejszej polityki kredytowej, — uznać należy, że przed Kasami na tym terenie stoją duże możliwości rozwojowe.

Rzecz naturalna, że dla osiągnięcia należytego poziomu i właściwych wyników dużo jeszcze wysiłków muszą wykazać wszystkie czynniki, zainteresowane w egzystencji i rozwoju Kas. Przedewszystkiem niezbędne jest ścisłe zastosowanie tak przez same Kasy, jak i związki poręczające wytycznych dalszego postępowania, ustalonych na Konferencji przedstawicieli obydwu Związków, odbytej pod przewodnictwem pana Wojewody Wołyńskiego w Łucku dnia 30 czerwca r. b.

*F. Ś.*

# Dewaluacja dolara a operacje dolarowe

Dewaluacja dolara amerykańskiego poza skutkami w dziedzinie stosunków gospodarczych i monetarnych świata wywołała również pewien zamęt w stosunkach zobowiązaniowych zarówno publicznych jak i prywatno - prawnych. W szczególności zaś bill Steagalda, znoszący skuteczność prawną t. zw. klauzuli złota w umowach prywatnych wywołał ożywioną dyskusję na temat rozpowszechnionego na świecie, między innemi w znacznych rozmiarach w Polsce, zwyczaju umacniania umów opieraniem ich na dolarze, w szczególności zaś na klauzuli złota. Klauzula złota jest to umowne zastrzeżenie, na mocy którego dłużnik zobowiązuje się wobec wierzyciela spłacić dług w dniu jego płatności albo w efektywnem złocie albo w banknotach według parytetu złota z dnia podpisania umowy. Celem tej klauzuli jest dążność wierzyciela do oparcia umowy z dłużnikiem na stałym mierniku, uniezależniającym wierzytelność od ewentualnej

przyszłej dewaluacji. Wobec nader płynnych stosunków walutowych w okresie powojennym, klauzula złota znalazła szerokie zastosowanie w stosunkach międzynarodowych jak i prywatnych.

Zwykłe operacje w dolarach obiegowych, nie zawierające zastrzeżenia płatności według parytetu złota, nie nastręczają poważnych wątpliwości. Istnieją wprawdzie autorowie, którzy drogą szerokiej interpretacji woli stron, twierdzą, że wszelkie umowy oparte na dolarze, nawet bez klauzuli złota, jako na walucie w pojęciu stron najmocniejszej, zawierają implicite klauzulę złota. Jednakże poza wyjątkowemi wypadkami uwzględnianemi przez sąd, kiedy waluta spada do minimalnej wartości, obowiązujący u nas kodeks Napoleona przyjmuje zasadę, że dłużnik ma zapłacić wierzycielowi nominalnie tyle, na ile opiewa tytuł prawny bez uwzględniania różnicy kursowej. Zniżka wartości pieniądza idzie na korzyść dłużnika, a na stratę wierzyciela.

Rzecz jasna, że ta niespodziewana kara wymierzona przez wypadki miłośnikom amerykańskiego dolara, nie daje powodów do zadowolenia: pogłębienie zamieszania, niewątpliwe straty materjalne wielu drobnych rentjerów, chwilowe trudności instytucyj kredytowych, poważniej zaangażowanych w operacje dolarowe, nie sprzyjały zachowaniu koniecznej w obecnej chwili rozwagi i umiaru. Nadzieje związane z dewaluacją dolara, że wreszcie po tylu przykrych doświadczeniach, społeczeństwo zaufa całkowicie złotemu polskiemu, nie są oparte na żadnych realnych przesłankach: dewaluacja dolara nie wzmacnia sama przez się zaufania do złotego, wręcz odwrotnie: podrywa zaufanie do każdego systemu walutowego, a wspiera tezauryzację.

Czy wobec tych strat i trudności, o charakterze finansowym i raczej przejściowym, słusznemi są dążenia niektórych instytucyj sztucnego oparcia się dewaluacji dolara w stosunkach kredytowych? Niedawno prasa podała wiadomość, że niektóre instytucje kredytowe w Małopolsce, dotknięte masową konwersją wkładów dolarowych na wkłady złotowe, a przez to zachwianiem równowagi między pozycję wierzycieli (wkładców) a dłużników w walucie dolarowej, domagają się konwersji długów dolarowych na złotowe po kursie parytetowym t. j. 8,90, lub po kursie nieco niższym, wypośrodkowanym między kursem dnia a kursem parytetowym. Jedna z tamtejszych instytucyj kredytowych, likwidując całkowicie weksle dolarowe przez odmawianie prolongaty, równocześnie dłużnikom hipotecznym narzuca konwersję po kursie 8,90, z tem, że uzyskane pewne nadwyżki służyć mają na pokrycie strat instytucji z powodu dewaluacji dolara, a reszta po pokryciu strat zwrócona będzie zainteresowanym dłużnikom nie wcześniej jednak jak po dniu 31 grudnia 1935 r., kiedy to ma nastąpić ostateczne zestawienie strat. Rzecz jasna, że dłużnik mając do wyboru albo konwersję na tych zasadach opartą albo spłatę zobowiązania, zmuszony jest wybrać to pierwsze rozwiązanie, dla niego niezbyt korzystne, ale konieczne.

Podobny sposób ratowania interesów instytucyj zaangażowanych w operacje dolarowe, należy uważać za niezupełnie właściwy, nie oparty na dostatecznych przesłankach prawnych, a wykorzystujący przymusową sytuację dłużnika. Kompromisowe stanowisko zajęte przez Związek Polskich Kas Oszczędności we Lwowie („Kwartalnik Kas Oszczędności" Nr. 17 z 1933 r.) należy uznać zasadniczo za słuszne, lecz wymagające dużo umiaru i taktu ze strony kierownictwa poszczególnych kas. Związek zaleca: 1) likwidację operacyj dolarowych przy zabezpieczeniu się od strat kursowych, 2) trzymanie się ściśle równowagi bilansu dolarowego, przez co obustronna redukcja wartości w pasywach i aktywach kasy nie wpłynie zupełnie na ostateczny zysk kasy, 3) dążenie do tego, by dłużnikom o ile możności przeliczać ich zobowiązania po kursie dolara zbliżonym do parytetu, opierając się na kursie dolara z czasu kiedy pożyczka została zaciągniętą. Uzyskane w ten sposób nadwyżki pozwolą kasom ponieść te ewentualne straty, jakieby wynikły ze straty na kursie przy przeliczaniu wkładów dolarowych na złote.

Mechaniczne zastosowanie powyższych zasad mogłoby wywołać u dłużników poczucie pokrzywdzenia, dlatego też Związek zaleca postępowanie jak najbardziej oględne, by nie powiększać zaniepokojenia w społeczeństwie. Interesy kasy muszą być respektowane, zarówno jak i interesy dłużników kasy. Likwidacja operacyj dolarowych nie może narażać na straty instytucyj, dopiero jednak w ostatecznym wypadku ciężar likwidacji należałoby przerzucać na dłużników. Bowiem należy zauważyć, że dewaluacja dolara jest ze stanowiska polskiego zjawiskiem niezależnem od woli ludzkiej, którego konsekwencji nie można przerzucać na jedną stronę. Również dziwnem conajmniej wydawałoby się uprzywilejowanie wierzyciela krajowego, gdy równocześnie wierzyciel amerykański w stosunku do dłużnika — Polski godzi się na spłatę w zdewaluowanych dolarach. Pozatem nie od rzeczy byłoby przypomnienie zasadniczych motywów polityki gospodarczej, prowadzonej w okresie kryzysu przez Polskę, zmierzających do przystosowania ciężaru długów do zmienionych warunków gospodarczych, jak spadek cen, zwiększona siła nabywcza pieniądza. Ustawa konwersyjna, szereg ustaw finansowo - rolnych z tych motywów wypływa. Rzecz jasna, że sanacji gospodarstwa krajowego nie można przeprowadzać wyłącznie kosztem tylko pewnych kategoryj osób czy instytucyj, jak również w oparciu o wypadki „losowe", jakim w pewnej mierze jest dewaluacja dolara, niemniej jednakże, opieranie się siłom sprzyjającym polityce gospodarczej należy uważać za niecelowe. Ciężar strat musi być rozłożony równomiernie: gros strat ponieśli oszczędzający w dolarach, pewien procent winny ponieść instytucje zaangażowane w operacje dolarowe.

Zupełnie odmienny problem zachodzi przy wszelkich umowach dolarowych (wkłady, pożyczki) opatrzonych klauzulą złota. Na wstępie artykułu podałem ogólną definicję klauzuli złota. Rzecz jasna, że mimo zniesienia ustawowego klauzuli złota w Ameryce, odmienne zupełnie są losy podobnych umów w Polsce, gdzie umowy w efektywnych monetach złotych lub wogóle w złocie są dozwolone. Zachodzi pytanie niezmiernie doniosłe ze stanowiska polityki walutowej i prawa prywatnego, czy zniesienie klauzuli złota zarządzone w Ameryce ma samo przez się, niejako automatycznie zastosowanie w Polsce.

Odnośnie tego zagadnienia istnieją trzy możliwe rozwiązania, oparte na przesłankach prawno - walu-

towych. 1o) W wypadku interpretowania umów z klauzulą złotą w ten sposób, że w dniu płatności wierzyciel ma dostać banknoty dolarowe wymienialne na taką ilość złota, jaką można było za nominalną sumę długu otrzymać w chwili zawarcia umowy, sytuacja wierzyciela jest niezbyt korzystną, bowiem wobec istnienia nadal zasadniczo wymienialności banknotów dolarowych na złoto, dług może być umorzony zapłatą zdeprecjonowanemi banknotami dolarowemi. 2o) Również niekorzystnem dla wierzyciela jest stanowisko tego odłamu prawników, który utrzymuje, że dla zobowiązań pieniężnych zawartych w dolarach nietylko w Ameryce, ale także i w Polsce i to niezależnie od tego między jakiemi osobami (obywatelami polskimi czy obywatelem polskim a cudzoziemcem) ma niezależnie od prawa polskiego mieć zastosowanie prawo walutowe amerykańskie (t. zw. statut waluty). 3o) Jedynie słusznym jest pogląd, że żadne prawo zagraniczne nie ma i nie może mieć samo przez się zastosowania w danem państwie. Kwestje walutowe są nierozerwalnie związane z suwerennością danego państwa i nie mogą zależeć od ustawodawstwa obcego. Dokąd ustawodawstwo polskie nie zniesie dla Polski ważności klauzuli złota, dotąd umowy oparte na dolarze złotym, mimo zniesienia klauzuli złota w Ameryce, są w Polsce ważne. Taką jest opinja najpoważniejszych prawników, wsparta podstawową racją, że klauzula złota stworzona została przeciw niepewnym losom waluty, jako ostoja bezpieczeństwa i pewności w stosunkach kredytowych i walutowych. Zresztą i ustawodawca amerykański wyraźnie ograniczył swoją wolę do stosunków amerykańskich, nie byłoby więc racji do stosowania tych zarządzeń w Polsce. Ze stanowiska polskiej polityki walutowej zniesienie klauzuli złoto - dolarowej byłoby absurdalnem, przy równoczesnem pozostawieniu w mocy umów zawieranych w złotych w złocie. Stałość waluty, będąca kamieniem węgielnym wewnętrznej kapitalizacji, z takim wysiłkiem i ofiarami, mimo nacisku potężnych finansowo państw, utrzymywana przez Polskę, wymaga respektowania klauzuli złota we wszelkich jej formach. Na luksus eksperymentów walutowych nie możemy sobie pozwolić.

*Esem.*

# Zamiana pożyczek dolarowych na złotowe*)

**Dlaczego Kasa Oszczędności m. Krakowa stosuje kurs obliczeniowy 8.90 zł. za dolara?**

Duże zainteresowanie wywołuje sprawa przerachowania długów wekslowych dolarowych na złotowe, w związku z wahaniami, jakim w ostatnich czasach ulegał kurs dolara. Na terenie Krakowa sprawa ta aktualną jest w szczególności dla dłużników Komunalnej Kasy Oszczędności m. Krakowa, która poważne kapitały ulokowała w kredytach dolarowych, udzielonych sferom gospodarczym. Pożyczki te, o ile spłata ich ma być sprolongowaną, są zamieniane na złotowe. W sprawie tej, nasuwającej w ostatnich czasach różne zastrzeżenia z wielu stron, otrzymaliśmy szereg wyjaśnień wskazujących zasady, jakiemi kieruje się Kasa Oszczędności m. Krakowa, przy uskutecznianiu konwersji. Skutkiem spadku dolara ruch w Kasie — w ostatnich czasach — panuje ogromny. Strony wypowiadają mianowicie pozycje dolarowe, podejmują wkłady, chcąc uchronić się przed dalszym spadkiem kursu. Kasa wypłaca te wkłady w dolarach efektywnych, tak, jak je przyjęła od stron. Kasa Krakowska nigdy nie przyjmowała wkładek w złotych, aby zrobić z nich wkłady dolarowe — z reguły przyjmowano tylko dolary efektywne i wypłacano oszczędności dolarowe zarówno w kapitale jak i w odsetkach — efektywnemi dolarami bez względu na ich kurs giełdowy.

Otrzymane drogą wkładek oszczędnościowych dolary, rozprowadza Kasa Oszczędności w formie kredytów dolarowych, które również były wypłacane efektywnemi dolarami do chwili, dopóki wogóle działalność kredytowa Kasy nie została wstrzymana. Jak wiadomo, od grudnia 1932 roku Kasa nie udziela kredytów dolarowych. Dłużnik, który otrzymał pożyczkę w walucie amerykańskiej, winien również zwrócić ją w efektywnych dolarach. To też Kasa Oszczędności przyjmuje efektywne dolary i zwalnia dłużników od zobowiązań, przyczem żadnych dopłat nie żąda. I dłużnicy korzystają z dzisiejszej niskiej ceny dolara, i ze zobowiązań swoich terminowych, zwłaszcza wekslowych w znacznej mierze się zwalniają. Ułatwia to Kasie Oszczędności uskutecznianie wypłat na skutek podejmowania z niej wkładów dolarowych.

Jeżeli natomiast dłużnik zwróci się do Kasy Oszczędności z tem, że nie może się wywiązać doraźnie ze zobowiązania i prosi o sprolongowanie długu dolarowego na czas dłuższy, a zatem na lat kilka czy kilkadziesiąt — wówczas Kasa Oszczędności idzie temu dłużnikowi na rękę, ale pod tym warunkiem, że zgodzi się on na zamianę zobowiązania dolarowego na złotowe po kursie 8,90 zł. t. j. po takim kursie, jaki istniał w chwili zaciągnięcia pożyczki. Kasa Oszczędności zapewnia przytem dłużnikom i dalsze ulgi, a mianowicie doraźną obniżkę odsetek o jeden stopień, oraz zapewnienie, że po pokryciu własnych strat kursowych, Kasa Oszczędności najpóźniej pod koniec roku 1935-go rozprowadzi całą nadwyżkę pomiędzy dłużników w tej proporcji, w jakiej odnośne pozycje dolarowe były na walutę złotową konwertowane. Kasa wychodzi bowiem z tego założenia, że na tej tranzakcji, która jest następstwem spadku dolara, nie może nic zarobić ale też nie może nic stracić. Stąd też prowadzi osobny fundusz na cele wyrównania różnic kursowych i z tego funduszu ani jednego grosza na swój zysk nie zarabia.

Na tych zasadach uregulowana jest w szczególności kwestja konwersji wekslowych długów dolarowych przez właścicieli realności. Mianowicie Kasa Oszczędności skłonna jest właścicielom realności, któ-

*) „Gazeta Handlowa" podaje wyjaśnienie postępwania, które jest w artykule p. Esem krytycznie oświetlone. Wobec wagi i aktualności sprawy, wyjaśnienie to przedrukowujemy. Red.

rzy uzyskali na podstawie zabezpieczenia kaucyjnego na nieruchomościach, krótkoterminowe wekslowe pożyczki dolarowe zamienić na pożyczki amortyzacyjne w złotych w złocie na lat 27 za oprocentowaniem po 8 i pół od sta rocznie.

Wekslowe pożyczki dolarowe obliczone zostaną na złote po kursie 8.90 zł. Uzyskane nadwyżki z powodu zamiany dolarów na złote służyć będą na pokrycie strat Kasy z powodu dewaluacji dolara, a pozostałą resztę po pokryciu strat, zwróci Komunalna Kasa Oszczędności właścicielom realności w stosunku zamienionych sum dolarowych na długoterminowe pożyczki złotowe. Obliczenie strat z powodu dewaluacji dolara nastąpi w zestawieniu bilansowem z dniem 31 grudnia 1935 r. — Weksle dolarowe nadal prolongowane nie będą.

Jak z powyższych wyjaśnień wynika, wobec niepewności, na jakim kursie zakończą się ostatecznie wahania dolarowe i jakie będą ostateczne konsekwencje tych wahań. Kasa Oszczędności przyjmuje wprawdzie — przy prolongacie kredytów dolarowych — kurs obliczeniowy z okresu przed spadkiem waluty amerykańskiej, t. j. 8.90 zł. za dolara z tem jednak, że jeżeli w ostatecznym wyniku powstanie stąd dla Kasy nadwyżka, to różnicę tę zwróci Kasa tym dłużnikom, którzy swój dług skonwertowali na złote po 8.90 za dolara. Moment tego rozliczenia oznaczono na dzień 31 grudnia 1935 roku.

Jak się dowiadujemy, inne kasy oszczędności, które nie zastosowały podobnie jednolitego miernika, układają się rozmaicie z poszczególnymi dłużnikami, przyznając niektórym kurs 8 zł. za dolara, innym 7 zł., 7.50 zł. i t. p. Oczywiście powstaje stąd niewątpliwie pokrzywdzenie wielu klientów tembardziej, że kasy te nie zobowiązują się bynajmniej wobec swych dłużników do zwrócenia im różnicy kursowej po dokonaniu ostatecznego rozliczenia.

# Sprawozdanie Związku Czechosłowackich Kas Oszczędności

Zgodnie z uchwałą pierwszego walnego zebrania Zrzeszenia Kas Słowiańskich podajemy miesięczne sprawozdanie o naszej sytuacji gospodarczej i finansowej, o stanie czynnych i biernych obrotów Kas i o nowych ustawach i projektach ustaw w dziedzinie gospodarczej.

Ciężka depresja finansowa, która dawała się we znaki w okresie poprzednim, nie ustała i obecnie poszukuje się usilnie sposobów, jak bez szkody dla interesów gospodarczych poczynić w budżecie państwowym dalsze wydatne oszczędności, które należy uskutecznić w wysokości około 1 do 1½ miljarda koron. Niedawno właśnie miały miejsce poufne obrady nad środkami utrzymania równowagi budżetowej, zachwianej wskutek spadku wpływów podatkowych, niedoboru na kolejach (ok. 4 miljony kor. dziennie) oraz wskutek zasiłków dla bezrobotnych.

Wypuszczona „pożyczka pracy“, której celem jest ożywienie rynku pracy za pomocą wielkich inwestycyj państwowych i samorządowych, znalazła dobry popyt i subskrypcja jej dochodzi do 1.700 milj. kor., szczególnie zaś podpisują ją drobni wkładcy, używając w tym celu oszczędności swych złożonych głównie w kasach oszczędności, skutkiem czego spadek wkładów w okresie subskrypcji odbywa się w szybszem tempie; w ten sposób kredyt prywatny stracił część środków, któreby w innym razie stały do jego dyspozycji na potrzeby kredytowe. Również prowincje, powiaty i gminy na skutek spadku źródeł dochodowych zmuszone są do ograniczenia swych prac inwestycyjnych i oczekują, że będą mogły je przedsiębrać w zależności od przydziału, jaki im przypadnie ze wspomnianej pożyczki.

Jeżeli chodzi o przemysł, to nastąpiła pewna poprawa sezonowa w gałęziach mających związek z budownictwem, aczkolwiek tegoroczny ruch budowlany nie osiągnął poziomu zeszłorocznego, głównie wskutek braku kredytów budowlanych. Większe ożywienie w ostatnich tygodniach wykazuje przemysł mechaniczny i automobilowy, pozatem stagnacja trwa nadal, choć tu i owdzie pojawiają się oznaki lekkiej poprawy. Zagadnienie kryzysu rolniczego jest wciąż palące i dotąd nie znaleziono tu wyjścia, mimo, że ceny niektórych zbóż jak pszenicy i żyta, oraz ceny buraków cukrowych, wykazują tendencje do wzrostu. O środkach, jakie się tu w ostatnim czasie przygotowuje, powiemy niżej. Eksport drzewa wzrósł. Bilans handlowy za miesiąc maj wykazał lekki niedobór, jednak ogólne jego saldo od początku roku jest dodatnie, a ostatni miesiąc wykazuje znaczny wzrost obrotów, coby było oznaką poprawy stosunków handlowych z zagranicą; w jakim stopniu przyczyniły się do tego stosunki w Niemczech, tego dotąd dokładnie nie wyjaśniono.

Zdrojowiska i miejscowości turystyczne wykazują dotąd słabą frekwencję, chociaż dostosowały swe ceny do dzisiejszych stosunków i dzięki temu liczą na większy napływ gości, zarówno krajowych jak zagranicznych.

Co się tyczy ruchu wkładów, to panuje wciąż jeszcze tendencja wsteczna, która — jak to zaznaczaliśmy — tłumaczy się subskrypcją pożyczki pracy, wycofywaniem swych oszczędności przez bezrobotnych, na uzupełnienie pokrycia kosztów utrzymania, wreszcie tem, że wskutek kryzysu nowe oszczędności tworzy się w stopniu o wiele wolniejszym, niż w czasach normalnych. Część ubytku wkładów należy przypisać tezauryzacji ze strony publiczności, zaniepokojonej pogłoskami o możliwości powikłań międzynarodowych. Kasy oszczędności przy ok. 22 miljardach kor. wkładów wykazują ubytek za ostatnie 5 miesięcy o ok. 900 milj. kor. Jednakże płynność kas czechosłowackich jest całkiem dobra, a tylko wyjątkowo w niektórych kasach niemieckich pojawiły się trudności pod tym względem. Zapotrzebowanie na kredyt długoterminowy i lombardowy w kasach było znaczne i nie można go było zaspokoić w odpowiednim stopniu, ze względu na nakaz zachowania większej płynności gotówkowej.

Na rynku papierów lokacyjnych panuje nadal stagnacja, prawie niema notowań; papiery dywidendowe wykazują w ostatnich dniach nieznaczną popra-

wę. Korona czeskosłowacka jest ustabilizowana. Stopa dyskontowa Banku Narodowego czeskosłowackiego wynosi nadal 3½%.

Regulacja stopy procentowej z ważnością od 1 maja r. b., która pozwala kasom płacić od wkładów oszczędnościowych 3¾% a najwyżej 4%, od rachunków bieżących najwyżej 4½% (w Słowacji 4¾%), nie przyniosła oczekiwanych następstw. Przy hipotekach maksymalna dopuszczalna stopa wynosi 5¾%, na Słowaczyźnie 6½%, na Rusi podkarpackiej 6¾%; kredyt komunalny i meljoracyjny musi być o ¼% droższy, może więc wynosić najwyżej 7% (na Rusi podkarpackiej), lombardowy pod zastaw papierów wartościowych o pupilarnej pewności może być znów o ¼% wyższy, niż komunalny, a w rachunku bieżącym znów o ¼% wyższy od lombardowego. Rozporządzenie rządowe z 29 maja r. b. uregulowało stopę procentową umówioną między wierzycielami i dłużnikami poza instytucjami kredytowemi i przedsiębiorstwami pieniężnemi. Chodzi tu o członkowskie wkłady oszczędności w towarzystwach niekredytowych, o pieniądze złożone na procent w przedsiębiorstwach nie pieniężnych, o stopę procentową przy pożyczkach udzielonych przez instytucje prawno - publiczne i ubezpieczeń socjalnych, przy pożyczkach udzielonych przez prywatne towarzystwa ubezpieczeń i przy pożyczkach udzielonych przez innych wierzycieli.

Dalszym aktem prawnym o charakterze gospodarczym jest ustawa z dn. 9 czerwca 1933, upoważniająca rząd w okresie anormalnych stosunków gospodarczych krajowych i zagranicznych, najdalej jednak do 15 listopada r. b., — do odpowiedniego regulowania cen i stosunków wytwórczych i handlowych w przemyśle, rzemiośle i rolnictwie, oraz do utrzymania równowagi w gospodarce państwowej, przedsiębiorstwach państwowych, instytucjach, i urządzeniach, jak również korporacjach uprawnionych do pobierania składek, podatków i danin. Ta ustawa o pełnomocnictwach nie odnosi się do spraw walutowych. Wszystkie rozporządzenia wydane na podstawie tej ustawy, rząd ma przedłożyć w ciągu dni 14 izbom ustawodawczym; w razie nie zatwierdzenia, przez parlament, rozporządzenia tracą swą moc obowiązującą. Niema jednakże postanowienia, do jakiego terminu winien parlament rozstrzygnąć o tych rozporządzeniach.

W tych dniach został przedłożony do debaty projekt ustawy o zbożowych listach zastawnych i o publicznych składach zbożowych, która ma zapobiec nierównomiernemu zaopatrywaniu rynku zbożowego i wynikającym stąd silnym wahaniom cen oraz dopomóc rolnikom w uzyskaniu kredytu bez konieczności sprzedaży zbóż w okresie niepomyślnych dla nich cen. Kredytową stronę zagadnienia rozwiązuje projekt za pomocą systemu zbożowych listów zastawnych oraz systemu publicznych składów zbożowych i uwarunkowanych przez nie listów składowych. Zbożowy list zastawny i list składowy nadają się do dyskonta wzgl. lombardu w instytucjach pieniężnych. Instytucja zbożowego listu zastawnego daje przez ustanowienie prawa zastawu na zboża możność zaopatrzenia się w środki finansowe temu, kto jest właścicielem zboża. Liczy się na to, że organizacje spółdzielcze, pieniężne i handlowe będą dyskontować zbożowe listy zastawne pojedyńczych osób, organizacje odstąpią je drogą dyskonta swym związkom i innym wyższym organizacjom kredytowym, te zaś będą je mogły dyskontować w Banku Narodowym. Zbożowe listy zastawne będą podlegać rejestracji sądowej i do ich obiegu będą odnosić się w większej części przepisy prawa wekslowego. Publiczne składy zbożowe będą mogły zajmować się spółdzielniami samopomocowemi i otrzymają prawo udzielania pożyczek pod zastaw zmagazynowanego zboża, jak również handlować nim na cudzy rachunek. Opłaty za skład będą ustanowione w drodze urzędowej. Projekt spodziewa się, że list składowy stanie się ważnym instrumentem kredytowym, którego pewność będzie zwiększona przez to, że będzie opierał się na gwarancji hipotecznej. Tekst ustawy, po uchwaleniu jej, prześlemy W. Panom.

W kołach rządowych odbywają się narady nad wydaniem ustawy kartelowej, która według ostatnich wiadomości ma się odnosić tymczasowo do karteli przedsiębiorstw, mających styczność z ruchem budowlanym (cementownie, cegielnie i t. d.), i ma wpłynąć na obniżenie cen odpowiednich fabrykatów. Między ministrami odbywają się prace nad projektem ustawy o sądowem umorzeniu dokumentów, wreszcie nad projektem rozporządzenia rządowego o zasadach szacunków w postępowaniu egzekucyjnem.

# Komunikaty Zarządu Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności

W dniu 5 i 6 sierpnia r. b. odbyło się w siedzibie Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie, przy udziale wszystkich członków, z wyjątkiem bawiącego na urlopie prezesa M. Szczepkowskiego, posiedzenie Zarządu, na którem ukonstytuowano prezydjum Zarządu.

W wyniku tajnego głosowania wybrano ponownie na prezesa p. Mieczysława Szczepkowskiego, Naczelnika Zarządu i Dyrektora K. K. O. m. Warszawy; na vice-prezesa p. Józefa Sobiesława Rozieckiego, Naczelnika Zarządu i Dyrektora K. K. O. pow. Piotrkowskiego.

Po dokonaniu powyższych wyborów Zarząd wysłuchał i przyjął do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie kierownika Biura Związku, dyr. J. Rożkowskiego, z całokształtu działalności Związku, poczem załatwiono szereg spraw, znajdujących się na porządku dziennym, a mianowicie:

1. Mianowanie honorowych inspektorów.

W wykonaniu uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 8 maja 1932 r. wobec tego, że kilkakrotne

rewizje wykazały dużą sprawność organizacyjną, ścisłe przestrzeganie przepisów i zaleceń związkowych w Komunalnych Kasach Oszczędności pow. Łaskiego w Łasku i Sarneńskiego w Sarnach, mianowano dyrektorów tych Kas, mianowicie p. Zygmunta Chudzyńskiego i p. Stanisława Rejowskiego — honorowymi inspektorami Związku, którzy będą dokonywali rewizji na polecenie Zarządu Związku. Inspektorzy honorowi będą pełnili czynności rewizyjne bez specjalnego wynagrodzenia, jedynie za zwrotem kosztów przejazdu i pobytu, a ich Kasy macierzyste będą obowiązane do płatnego urlopowania ich w tym celu, nie częściej jednak jak jeden raz w ciągu półrocza.

2. Stawki prowizyjne od poleceń inkasowych uchwalono utrzymać w poprzedniej wysokości t. j. 50 gr. od dokumentu, z tem, że od korespondentów, trudniących się operacjami bankowemi zawodowo (P. K. O., banki, K. K. O. i t. p.), a nadsyłających inkasa w większych ilościach można będzie pobierać stawkę niższą t. j. 40 gr. od odcinka.

3. Zaopinjowano przychylnie projekty otworzenia Oddziałów K. K. O. w następujących miejscowościach:

a) w Ozorkowie — Oddziału K. K. O. pow. Łęczyckiego,

b) w Pyzdrach — Oddziału K. K. O. pow. Konińskiego,

c) w Ostrowcu — Oddziału K. K. O. pow. Opatowskiego,

d) w Tomaszowie Mazowieckim — Oddziału K. K. O. pow. Brzezińskiego po uprzedniej likwidacji K. K. O. m. Tomaszowa Mazowieckiego,

e) utworzenie Związku Międzykomunalnego w Pińsku dla prowadzenia wspólnej K. K. O. w miejsce obecnej powiatowej K. K. O. pow. Pińskiego.

4. Na mający się odbyć w dn. 18 — 19 września r. b. w Krakowie Zjazd Słowiańskich Kas Oszczędności uchwalono wydelegować prezesa Zarządu i dyrektora oraz 3-ch pracowników Związku.

5. Omówiono wytyczne współpracy Związku z Państwowym Bankiem Rolnym i Bankiem Akceptacyjnym, z któremi Związek znajduje się w bezpośrednim kontakcie. Wszelkie instrukcje, formularze i wzory w sprawie Banku Akceptacyjnego Związek prześle Zrzeszonym Kasom niezwłocznie po otrzymaniu tychże, co zapewne nastąpi w dniach najbliższych.

6. Zatwierdzono projekty okólników:

a) w sprawie wzajemnych wypłat z książeczek oszczędnościowych, narazie tytułem próby w miejscowościach kuracyjnych, w pierwszym rzędzie z K. K. O. m. Ciechocinka i Polskim Bankiem Komunalnym w Warszawie, po uprzedniem zawarciu umów indywidualnych z uwzględnieniem wytycznych, zawartych w okólniku,

b) w sprawie regulaminu ramowego dla Powiatowych Komitetów Propagandy Oszczędności,

c) w sprawie typowego schematu zapisu „kaucji hipotecznej" do użytku kas.

7. Zaakceptowano w ogólnych zarysach projekt wydania i wyświetlania filmu propagandowego.

# Wiadomości bieżące

## USTAWY, ROZPORZĄDZENIA, OKÓLNIKI.

### Rozporządzenie Ministra Skarbu

z dnia 26 czerwca 1933 r.

**o zasadach udzielania pomocy instytucjom, zawierającym układy z dłużnikami w zakresie wierzytelności rolniczych.**

(D. U. R. P. Nr. 50, poz. 395).

Na podstawie art. 3 i 10 ustawy z dnia 24 marca 1933 r. o ułatwieniach dla instytucyj kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 211) zarządzam co następuje:

§ 1. Czynności, dotyczące pomocy Skarbu Państwa, przewidzianej w części pierwszej ustawy z dnia 24 marca 1933 r., o ułatwieniach dla instytucyj kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych, z wyjątkiem pomocy przewidzianej w ustępie drugim art. 4 tej ustawy, wykonywane będą przez Bank Akceptacyjny Spółkę Akcyjną.

Przy Banku Akceptacyjnym Sp. Akc. będzie działał Komitet Konwersyjny dla spraw związanych z pomocą Skarbu Państwa, złożony z trzech członków i potrzebnej liczby zastępców, powołanych przez Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych. Członkiem Komitetu Konwersyjnego może być również członek Rady Nadzorczej Banku Akceptacyjnego Sp. Akc. Komitet spełnia swe czynności w kompletach, składających się z trzech osób z pośród członków i ich zastępców. Komitet Konwersyjny będzie działał zgodnie z przepisami specjalnego regulaminu, zatwierdzonego przez Ministra Skarbu.

§ 2. Pomoc Skarbu Państwa w wysokości 75.000.000 zł. będzie przeznaczona na pokrycie strat instytucyj z tytułu odsetek i kapitału (§§ 11 i 12) na wierzytelnościach rolniczych, objętych układami zawartemi na zasadach, przewidzianych w rozporządzeniu niniejszem.

Układy takie będą w dalszym ciągu tego rozporządzenia nazywane układami konwersyjnemi.

§ 3. **Wierzytelność jest rolniczą w rozumieniu rozporządzenia niniejszego, jeżeli którakolwiek z osób odpowiedzialnych ze zobowiązanie jest posiadaczem gospodarstwa wiejskiego w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz 253).**

§ 4. Pomoc Skarbu Państwa może być udzielona następującym instytucjom:

1) bankom państwowym,

2) przedsiębiorstwom bankowym, wymienionym w art. 2, 3 i 119 prawa bankowego (Dz. U. R. P. z 1928 r. Nr. 34, poz. 321),

3) spółdzielniom kredytowym, komunalnym kasom oszczędności i gminnym kasom pożyczkowo-oszczędnościowym,

4) centralom finansowym i gospodarczym oraz przedsiębiorstwom, oznaczonym przez Ministra Skarbu.

Wymienione wyżej instytucje i przedsiębiorstwa nazywane będą w rozporządzeniu niniejszem instytucjami wierzycielskiemi.

Spółdzielnie kredytowe, **komunalne kasy oszczędności i gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe będą mogły korzystać z pomocy Skarbu Państwa w zasadzie tylko za pośrednictwem banków państwowych i centrali finansowych.**

**Minister Skarbu na wniosek Rady Banku Akceptacyjnego Sp. Akc. ustali listę spółdzielni kredytowych i komunalnych kas oszczędności, które będą mogły korzystać z pomocy Skarbu Państwa bezpośrednio.**

**Z pomocy Skarbu Państwa korzystać również mogą komunalne kasy oszczędności, które zawarły układy z wydziałami powiatowemi o przejęciu i likwidacji wierzytelności rolniczych.**

§ 5. Pomoc Skarbu Państwa udzielana będzie instytucjom wierzycielskim pod warunkiem zawarcia przez nie układów konwersyjnych z dłużnikami.

§ 6. Instytucje wierzycielskie, zamierzające korzystać z pomocy Skarbu Państwa, winny zawrzeć z dłużnikami układy konwersyjne co do wszystkich swoich wierzytelności rolniczych, które nadają się do konwersji, zgodnie z przepisami rozporządzenia niniejszego, a w szczególności z postanowieniami §§ 3, 8 i 9.

Układy te powinny być przedstawiane do zatwierdzenia Komitetowi Konwersyjnemu (§ 1) za pośrednictwem Banku Akceptacyjnego Sp. Akc.

Komitet Konwersyjny ocenia, czy wierzytelności, objęte układem, oraz warunki układu odpowiadają przepisom rozporządzenia niniejszego.

Dłużnik, z którym nie został zawarty układ, ma prawo odwołania do Komitetu Konwersyjnego. Przepis ten nie dotyczy dłużników banków państwowych.

Warunki, pod któremi mogą być wnoszone przez dłużników odwołania do Komitetu Konwersyjnego, będą ustalone przez ten Komitet.

§ 7. Bank Akceptacyjny Sp. Akc. będzie zawierał z instytucjami wierzycielskiemi umowy w przedmiocie pomocy Skarbu Państwa, przewidzianej w rozporządzeniu niniejszem.

Umowy te powinny przewidywać rygory na przypadek uchylania się instytucyj wierzycielskich od zastosowania przepisów rozporządzenia niniejszego, a zwłaszcza przepisów § 6.

Umowy rzeczone podlegają zatwierdzeniu Ministra Skarbu.

Zawieranie umów co do pomocy Skarbu Państwa odbywać się będzie stopniowo w miarę zawierania przez instytucje wierzycielskie układów konwersyjnych z dłużnikami.

§ 8. Za nienadające się do konwersji przy pomocy Skarbu Państwa należy uważać:

I. wierzytelności nieściągalne,

II. wierzytelności, które mogą być spłacone bez przeprowadzenia konwersji,

III. wierzytelności przypadające od dłużników, którzy nie mogą dostarczyć zabezpieczeń, wymienionych w § 9.

W szczególności nie mogą być objęte układami konwersyjnemi wierzytelności, przypadające:

1) od dłużników, którzy z uwagi na swe nadmierne obciążenia finansowe, bądź z innych przyczyn, nie mogliby wykonać warunków układów konwersyjnych, a zwłaszcza od dłużników, których ogólne obciążenie hipoteczne przekracza 75% szacunku ich gospodarstw wiejskich, ustalonego według taryf instytucyj ziemskiego kredytu długoterminowego,

2) od dłużników, których ogólne zadłużenie nie przekracza:

A. dla gospodarstw o obszarze do 100 ha — od 25 zł. do 50 zł. za hektar, a to w zależności od lokalnych warunków gospodarczych; szczegółowe postanowienia w tej mierze ustali Komitet Konwersyjny;

B. dla gospodarstw o obszarze ponad 100 ha — 35% szacunku gospodarstwa, ustalonego według taryf instytucyj ziemskiego kredytu długoterminowego.

3) Od dłużników, których ogólne zadłużenie w danej instytucji nie przekracza:

A. dla gospodarstw o obszarze do 50 ha — 150 zł.,

B. dla gospodarstw o obszarze od 50 do 100 ha — 500 zł.,

C. dla gospodarstw o obszarze ponad 100 ha — 2.000 zł.

Ponadto nie mogą być objęte układami konwersyjnemi nowe wierzytelności, powstałe po dniu 1 lipca 1932 r.; wystawienie nowych obligów, celem wymiany w części lub w całości obligów dawniej wystawionych lub pokrycia dawniej zaciągniętych zobowiązań, nie powoduje powstania nowej wierzytelności w rozumieniu paragrafu niniejszego.

§ 9. **Układy konwersyjne winny być zabezpieczone, niezależnie od osobistego zobowiązania dłużnika:**

1) papierami wartościowemi o stałem, bądź niestałem, oprocentowaniu w stosunku 85% ich kursu giełdowego, lub kursu ustalonego przez Radę Banku Akceptacyjnego Sp. Akc., jeżeli kurs ich na giełdzie nie jest notowany, albo

2) hipotekami (czystemi wpisami, kaucjami hipotecznemi i t. d.), mieszczącemi się w 75% szacunku nieruchomości, ustalonego zgodnie z taryfami instytucyj ziemskiego kredytu długoterminowego, albo

3) innemi zabezpieczeniami, uznanemi za dostateczne przez Radę Banku Akceptacyjnego Sp. Akc. Uchwały Rady w tej mierze muszą uzyskać zatwierdzenie Ministra Skarbu.

§ 10. Układy konwersyjne z dłużnikami, zawierane będą w zasadzie na okres 7 lat. Za zgodą dłużników okres ten może być krótszy.

Kapitał długu, objętego układem, nie będzie podlegał spłacie w ciągu pierwszego roku, bądź w ciągu pierwszych dwóch lat, stosownie do oceny instytucji wierzycielskiej, która powinna uwzględniać stopień ogólnego zadłużenia krótkoterminowego dłużnika. W ciągu pozostałych 6, bądź 5 lat kapitał długu będzie ulegał spłacie według jednej z następujących skali:

1) przy dwuletniej karencji ulega spłacie

| | | |
|---|---|---|
| w trzecim roku | — 5% | |
| w czwartym roku | — 10% | |
| w piątym roku | od 15 do 25% | |
| w szóstym roku | od 20 do 30% | |
| w siódmym roku | od 50 do 30% | pierwotnego długu, |

2) przy jednorocznej karencji ulega spłacie

| | | |
|---|---|---|
| w drugim roku | — 5% | |
| w trzecim roku | — 10% | |
| w czwartym roku | — 15% | |
| w piątym roku | — 20% | |
| w szóstym roku | — 20% | |
| w siódmym roku | — 30% | pierwotnego długu. |

Oprocentowanie długów, objętych układami konwersyjnemi, ustalać będzie Minister Skarbu. Oprocentowanie to na okres pierwszych dwóch lat wykonywania układów ustala się na 6¼% w stosunku rocznym.

§ 11. Pomoc Skarbu Państwa w związku z obniżeniem dłużnikom odsetek przy zawieraniu układów konwersyjnych przyznawana będzie instytucjom wierzycielskim w umowach, zawieranych przez nie z Bankiem Akceptacyjnym Sp. Akc. (§ 7) tylko w ciągu pierwszych 2 lat od daty uzyskania mocy prawnej przez poszczególne układy konwersyjne, przyczem instytucje wierzycielskie otrzymywać będą od wierzytelności, objętych układami konwersyjnemi:

1) 2% w stosunku rocznym, jeżeli wszystkie wierzytelności rolnicze instytucji stanowią co najmniej 50% ogólnej sumy kredytów, udzielonych przez instytucję,

2) 1½% w stosunku rocznym, jeżeli wszystkie wierzytelności rolnicze instytucji stanowią od 33% do 50% ogólnej sumy kredytów, udzielonych przez instytucję,

3) 1% w stosunku rocznym, jeżeli wszystkie wierzytelności rolnicze instytucji stanowią od 10% do 33% ogólnej sumy kredytów, udzielonych przez instytucję.

**Ponadto spółdzielniom kredytowym, komunalnym kasom oszczędności i gminnym kasom pożyczkowo-oszczędnościowym może być przyznana, na podstawie decyzji Ministra Skarbu, dodatkowa pomoc, nieprzekraczająca ¾% rocznie.**

Stosunek sumy wierzytelności rolniczych instytucji do ogólnej sumy udzielonych przez nią kredytów ustalać się będzie według stanu z dnia 31 grudnia 1932 r.

Ogólna suma, przypadająca instytucjom wierzycielskim z tytułu pomocy Skarbu Państwa, przewidzianej w paragrafie niniejszym, nie może przekroczyć połowy ogólnej sumy strat tych instytucyj, powstałych skutkiem obniżenia oprocentowania przy zawieraniu układów konwersyjnych.

§ 12. Pomoc Skarbu Państwa z tytułu strat na kapitale udzielana będzie instytucjom wierzycielskim w wysokości 50% sumy strat, poniesionych przez te instytucje na kapitale wierzytelności, objętych układami konwersyjnemi.

§ 13. Kapitał wierzytelności rolniczej będzie uznany za stracony (nieściągalny), jeżeli dłużnik nie uiścił należności, przypadającej na mocy układu konwersyjnego, a środki egzekucyjne, przeprowadzone przez instytucje wierzycielską, nie doprowadziły do uzyskania pokrycia tych należności.

O stracie (nieściągalności) całości, lub części kapitału wierzytelności decyduje Bank Akceptacyjny Sp. Akc. po uwzględnieniu wszelkich okoliczności, dotyczących stanu majątkowego dłużnika i środków egzekucyjnych, zastosowanych przez instytucję wierzycielską. Decyzja Banku Akceptacyj-

nego Sp. Akc. w tej mierze jest ostateczna. Przepisy ustępu niniejszego nie dotyczą banków państwowych.

Na żądanie Banku Akceptacyjnego Sp. Akc. instytucja wierzycielska będzie obowiązana przekazać wierzytelność, uznaną za straconą (nieściągalną), Państwowemu Bankowi Rolnemu, który będzie nią administrował na rachunek Skarbu Państwa.

Przepis ustępu poprzedniego nie dotyczy wierzytelności Banku Gospodarstwa Krajowego, uznanych za stracone (nieściągalne).

Po przekazaniu wierzytelności, uznanej za straconą (nieściągalną), Bank Akceptacyjny Sp. Akc. otworzy instytucji rachunek do wysokości przyznanej pomocy Skarbu Państwa.

§ 14. Bank Akceptacyjny Sp. Akc. będzie sporządzał za każde ubiegłe półrocze kalendarzowe zestawienie sum, potrzebnych na cele pomocy Skarbu Państwa z tytułu strat, poniesionych przez instytucje wierzycielskie na odsetkach i kapitale wierzytelności, objętych układami konwersyjnemi, i będzie przedkładał te zestawienia Ministrowi Skarbu dla otrzymania dotacji, przeznaczonej na wykonanie pomocy Skarbu Państwa.

§ 15. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Skarbu: **Wł. Zawadzki.**

### Świadczenia dla pracowników umysłowych.

Minister opieki społecznej wydał rozporządzenie w sprawie świadczeń z powodu braku pracy dla pracowników umysłowych, które wchodzi w życie z dn. 8-ym lipca b. r.

Przedłużenie okresu świadczeń z powodu braku pracy o trzy miesiące ponad okres ustalony w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej, przysługuje tym pracownikom, którzy mają conajmniej 30 miesięcy składkowych, przebytych w ubezpieczeniu na wypadek braku pracy i nie korzystali na podstawie tego okresu ubezpieczenia ze świadczeń z powodu braku pracy oraz tym pracownikom, którzy mają conajmniej 24 miesiące składkowe, przebyte w ubezpieczeniu na wypadek braku pracy i nie korzystali ze świadczeń, a którzy w chwili utraty zajęcia mieli conajmniej 60 lat życia.

Przedłużenie okresu świadczeń z powodu braku pracy następuje o miesiąc dla bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy utrzymują conajmniej trzech członków rodziny i przebyli w ubezpieczeniu conajmniej 18-e miesięcy; o dwa miesiące dla bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy mają na utrzymaniu trzech członków rodziny i przebyli w ubezpieczeniu na wypadek braku pracy conajmniej 24 miesiące składkowe.

Rozporządzenie ministra opieki społecznej obniża wysokość zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych w sposób następujący: przy płacy od 120 do 150 — 5 proc., od 150 do 170 — 7 proc., od 180 — do 220 — 9 proc., od 220 do 260 — 12 proc., od 260 do 300 — 13 proc., od 300 do 360 — 15 proc., od 360 do 420 — 16 proc., od 420 do 480 — 18 proc., d 480 do 560 — 20 proc., od 560 do 640 — 22 proc., od 640 do 720 — 25 proc.

### Podwyższenie składki od ubezpieczenia pracowników umysłowych na wyp. braku pracy (bezrobocie).

W „Dzienniku Ustaw R. P." Nr. 45 poz. 349 ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 czerwca 1933 r., mocą którego została podwyższona składka od ubezpieczenia na wypadek braku pracy pracowników umysłowych oraz zmienione zostały zasady rozdziału tej składki między pracodawcę i pracownika.

Obecnie, poczynając od czerwca 1933 r., obowiązywać będzie następujący sposób obliczania:

| Grupa zarobkowa (uposażenie miesięczne) | Płaca przyjęta za podstawę wymiaru składek Zł. | Składka ubezpieczeniowa na wypadek bezrobocia 2,8% od płacy podst. | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | | % | Pracodawca Zł. | % | Ubezpieczony Zł. | Razem Zł. |
| A. od 60 do 90 zł. wyłącz. | 60.— | 1,4 | 0,85 | 1,4 | 0,85 | 1,70 |
| B. „ 90 „ 120 „ „ | 190,— | „ | 1.25 | „ | 1.25 | 2.50 |
| C. „ 120 „ 150 „ „ | 120,— | „ | 1,70 | „ | 1,70 | 3.40 |
| D. „ 150 „ 180 „ „ | 150.— | „ | 2,10 | „ | 2,10 | 4,20 |
| E. „ 180 „ 220 „ „ | 180,— | „ | 2,50 | „ | 2,50 | 5,— |
| F. „ 220 „ 260 „ „ | 220,— | „ | 3,10 | „ | 3,10 | 6,20 |
| G. „ 260 „ 300 „ „ | 260,— | „ | 3,65 | „ | 3,65 | 7,30 |
| H. „ 300 „ 360 „ „ | 300,— | „ | 4,20 | „ | 4,20 | 8.40 |
| I. „ 360 „ 400 „ włącz. | 360,— | „ | 5,05 | „ | 5,05 | 10,10 |
| „ 401 „ 420 „ wyłącz, | 360,— | 1,2% | 4,33 | 1,6% | 5.77 | 10,10 |
| J. „ 420 „ 480 „ „ | 420,— | „ | 5,06 | „ | 6,74 | 11,80 |
| K. „ 480 „ 560 „ „ | 480,— | „ | 5,74 | „ | 7,66 | 13,40 |
| L. „ 560 „ 640 „ „ | 560,— | „ | 6,73 | „ | 8,97 | 15,70 |
| M. „ 640 „ 720 „ „ | 640,— | „ | 7,67 | „ | 10,23 | 17,90 |
| N. „ 720 „ 800 „ włącz. | 720,— | „ | 8,66 | „ | 11,54 | 20,20 |
| „ 801 i wyżej | 720,— | 1% | 7,20 | 1,8% | 13,— | 20,00 |

Ubezpieczeni, których wynagrodzenie przekracza zł. 720.— miesięcznie, opłacają ponadto 1,68 proc. od całkowitego swego wynagrodzenia, zmniejszonego o 720 zł. Pracodawca nie płaci składki w wysokości 1,68 proc. od zł. 280.—, t. j. od różnicy pomiędzy wynagrodzeniem miesięcznem zł. 1000 — a tą częścią wynagrodzenia, od której składka została już obliczona na zasadzie wyżej podanej tabeli, t. j. zł. 720.—, czyli zł. 4,70.

**Nowy sposób obliczania składek obowiązuje, poczynając od wynagrodzeń, wypłaconych za czerwiec r. b.**

## PODATKI I OPŁATY STEMPLOWE.

### Opłaty w postępowaniu przed urzędami rozjemczemi.

Ukazało się rozporządzenie ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, wydane w porozumieniu z ministrami: Skarbu, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych w sprawie opłat w postępowaniu przed urzędami rozjemczemi do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich.

Rozporządzenie to rozróżnia następujące opłaty w postępowaniu przed urzędami rozjemczemi: 1) wpis, 2) opłatę kancelaryjną, 3) koszty postępowania. Opłaty uiszczać należy w gotówce. Urząd rozjemczy nie podejmie żadnej czynności, jeżeli strona, obowiązana do uiszczania opłaty, obowiązku tego nie dopełni. Wpis pobiera się od wniosku o wszczęcie postępowania przed urzędem rozjemczym. Wysokość wpisu zależna jest od wartości przedmiotu postępowania i wynosi 1 i pół proc. tej wartości, ustalonej przez urząd rozjemczy, przyczem każde rozpoczęte zł. 100 liczy się za pełne. Na żądanie strony zwraca się połowę wpisu w razie cofnięcia wniosku przed rozpoczęciem rozprawy oraz w wypadku zawarcia ugody. Jeżeli strony zgodnie wniosą o wszczęcie postępowania wyłącznie w celu zawarcia ugody, wysokość wpisu wynosi pół proc. wartości przedmiotu ugody. Suma wpisu nie może wynosić w powiatowym urzędzie rozjemczym mniej niż 2 zł., wojewódzkim zaś urzędzie rozjemczym — mniej niż 10 zł.

Jeżeli suma wpisu w postępowaniu przed powiatowym urzędem rozjemczym przewyższa 200 zł., a w postępowaniu przed wojewódzkim urzędem rozjemczym 1.000 zł., urząd rozjemczy może nadwyżkę wpisu, przewyższającą te kwoty, obniżyć według własnego uznania, biorąc pod uwagę finansową sytuację dłużnika i rzeczywistą wartość przedmiotu postępowania.

Za wpisy, odpisy, zaświadczenia, wyciągi oraz inne dokumenty, wydawane przez urząd rozjemczy, pobiera się opłatę kancelaryjną: w powiatowym urzędzie rozjemczym w wysokości 50 gr., w wojewódzkim urzędzie rozjemczym w wysokości 1 zł. za każdą stronę wydanego dokumentu, przyczem każda rozpoczęta strona liczy się za całą.

Do kosztów postępowania należą: 1) należności świadków, biegłych i tłumaczów, 2) opłaty należne innym władzom, urzędom i instytucjom, 3) koszty ogłoszeń w pismach, 4) koszty, połączone z wykonaniem przez urząd rozjemczy czynności poza jego siedzibą.

Wynagrodzenie świadków, biegłych oraz tłumaczów, wezwanych przez urząd rozjemczy, ustala urząd rozjemczy według własnego uznania, uwzględniając konieczne wydatki, związane z ich stawiennictwem i ewentualną stratę zarobku.

Strona, która wniosła o dokonanie czynności, połączonej z wydatkami, zobowiązana jest złożyć zaliczkę na pokrycie kosztów postępowania. Jeżeli strony wspólnie wniosły o dokonanie czynności, zaliczkę uiścić winny w równych częściach, lub w innym stosunku, według uznania urzędu rozjemczego. Urząd rozjemczy oznaczy wysokość zaliczki i termin jej złożenia. Do uiszczenia należności obowiązana jest strona, która wniosła o podjęcie czynności. Gdy o podjęcie czynności wniosły zainteresowane strony wspólnie, obowiązek uiszczenia należności może urząd rozjemczy rozłożyć pomiędzy te strony.

Należności, pobierane przez powiatowy urząd rozjemczy, w 80 proc. wpływają na rzecz powiatowego związku komunalnego, a w 20 proc. na rzecz delegatury komitetu do spraw finansowo-rolnych. Kasa powiatowego związku komunalnego przyjmuje należności, obliczone przez powiatowy urząd rozjemczy, dokonywa wypłat na zlecenie tego urzędu.

Należności, pobierane przez wojewódzki urząd rozjemczy, wpływają na dochód Ministerstwa Roln. i Reform Rolnych. Kasa urzędu wojewódzkiego przyjmuje należności, obliczone przez wojewódzki urząd rozjemczy, oraz dokonywa wypłat na zlecenie tego urzędu.

## ORZECZNICTWO SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

### Zwrotne poszukiwanie z weksla wobec wystawcy i indosantów.

Sporna kwestja polegała na tem, że indosant wykupił weksel i następnie, nie przekreśliwszy indosu własnego i następców, poszukiwał w drodze regresu do poprzedników wekslowych należności z weksla.

Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że skoro żyrant sporne weksle wykupił, może w myśl art. 48 i 49 prawa wekslowego w drodze zwrotnego poszukiwania dochodzić roszczeń wekslowych, gdyż przez wykupienie tych weksli odzyskał swoje prawa z dawnego indosu.

Okoliczność, że przytem żyrant nie skorzystał z uprawnienia, zawartego w drugim ustępie art. 49 prawa wekslowego i nie przekreślił indosu własnego i indosów swych następców, nie może pozbawić go prawa zwrotnego poszukiwania, ile że odnośny przepis nie zawiera pod tym względem kategorycznego nakazu, na co wskazuje słowo tam użyte: „może". Utrata roszczenia na wypadek nieskorzystania z uprawnienia fakultatywnego (strona może z niego skorzystać, choć nie musi), musiałaby być w ustawie wyraźnie postanowiona.

Nie można więc posiadaczowi weksli spornych odmawiać w tym wypadku czynnej legitymacji do tego sporu w myśl art. 15 prawa wekslowego, dlatego, że nie wykazał się nieprzerwanym szeregiem indosów.

Z powyższego wynika, że indosant, który weksel wykupił ale nie skorzystał z uprawnienia, zawartego w drugim ustępie art. 49 prawa wekslowego i nie przekreślił indosu własnego i indosu swoich następców, jest również uprawniony w myśl art. 15 prawa wekslowego do zwrotnego poszukiwania na zasadzie weksla. (Orzeczenie Izby Trzeciej (sek. 1) Sądu Najwyższego z 27 maja 1932 Rw. 1024/32).

### Prolongata długu wekslowego wobec niektórych dłużników wekslowych nie umarza pierwotnego roszczenia wekslowego.

W orzeczeniu z dn. 27 maja 1932 r. Rw. 1024/32 Izba Trzecia (Sek. 1) Sądu Najwyższego stanęła na stanowisku, że fakt prolongowania weksli jednemu z dłużników nie może mieć skutku umarzającego roszczenie oparte na spornych wekslach w stosunku do innych dłużników wekslowych z uwagi na przepis art. 49 prawa wekslowego. Z przyjętej w tym ostatnim przepisie zasady samoistnej odpowiedzialności dłużników wekslowych wynika, że wierzyciel ma prawo tylko do jednorazowej zapłaty, ale dopóki zapłata nie nastąpiła. odpowiada za dług wekslowy samoistnie każdy dłużnik wekslowy, w czem właśnie leży istota solidarności. Prolongata długu, udzielona niektórym zobowiązanym wekslowo, nie jest jeszcze zapłatą weksla, umarzającą roszczenie pierwotne co do innych dłużników.

### Zarzuty przeciwko prawnej podstawie istnienia zobowiązania wekslowego.

Sąd Najwyższy orzeczeniem Izby Trzeciej (Sek. 1) z 23 marca 1932, R. 152/32 ustalił zasadę, że w toku postępowania o umorzenie wekslu zaginionego nie można badać zarzutów, zgłoszonych przez dłużnika wekslowego przeciwko istnieniu jego zobowiązania wekslowego.

Z orzeczenia tejże Izby Trzeciej (Sek. 1) Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1932, Rw. 535/32 podajemy poniżej następującą tezę w sprawie wekslowej:

Dłużnik wekslowy, który podpisał weksel oddany następnie przez osobę trzecią wierzycielowi i wobec wierzyciela oświadczył, że weksel będzie zapłacony, nie może powoływać się na brak podstawy prawnej dla swego zobowiązania.

### Doręczenie weksli a umorzenie długu.

Sąd Najwyższy w wyroku niedawno wydanym wyjaśnia, że doręczenie przez dłużnika wierzycielowi weksla na pokrycie długu o tyle może stanowić umorzenie tego długu i zlikwidowanie stosunku prawnego, istniejącego poprzednio między stronami, o ile będzie stwierdzony zamiar stron dokonania odnowienia tego stosunku, t. j. zaciągnięcia przez dłużnika nowego zobowiązania zamiast poprzedniego, czyli wówczas, gdy nastąpiła zmiana w którymkolwiek ze składowych czynników pierwotnego zobowiązania. W innych przypadkach doręczenie weksla na pokrycie długu nie umarza tego długu, lecz jest tylko zastosowaniem specjalnego sposobu wykonania zobowiązania, dług zaś nie przestaje istnieć i wygasa dopiero przez zapłacenie weksla. Wyjaśnienie to zmienia dosyć powszechną interpretację, według której istniało mniemanie wśród kupców i prawników, że z chwilą pokrycia zobowiązania przez weksel jest transakcja ukończona. (Wyrok S. N. L. C. 1561/32).

### Odpowiedzialność żyranta.

Orzeczenie Izby III Sądu Najwyższego z dn. 9.II.1932 r. Nr. III I Rw. 2237/32. Żyrant, który podpisał weksel własny, niewypełniony, ani co do sumy wekslowej, ani co do daty płatności w tym celu, aby wystawca mógł na ten weksel otrzymać kredyt, a nie zastrzegł skorzystania z podpisanego przez siebie blankietu wekslowego, tylko celem jednorazowego uzyskania kredytu, odpowiada wekslowo także w takim wypadku, gdy wystawca, zwróciwszy pożyczkę, otrzymaną na ten cel, następnie zaciągnął nową pożyczkę i oddał ten sam weksel na zabezpieczenie nowej pożyczki.

### Odpowiedzialność osobista członków spółdzielni, którzy podpisali za spółdzielnię weksle niezgodnie ze statutem spółdzielni.

Spółdzielnia A., odbierająca towar od firmy B., wystawiła na pokrycie ceny kupna trzy weksle, podpisane tylko przez jednego członka zarządu R. B., chociaż według statutu spółdzielni do ważności piśmiennego zobowiązania się spół-

dzielni, wymagany jest podpis trzech członków zarządu spółdzielni pod pieczęcią firmy. Wskutek niewykupienia weksli przez spółdzielnię firma B. zaskarżyła weksle przeciwko członkowi zarządu spółdzielni R. B. osobiście.

Po wyczerpaniu toku instancyj sprawa znalazła się w Sądzie Najwyższym. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku:

Dla rozstrzygnięcia sprawy jest rzeczą obojętną, czy pozwany wręczył podpisane przez siebie weksle kierownikowi sklepu spółdzielni, ze zleceniem, aby postarał się o podpis drugiego dyrektora spółdzielni pod jej pieczęcią, czy też dał weksle agentowi firmy B. z poleceniem, aby tenże po dalszy podpis udał się do drugiego zawiadowcy spółdzielni. Rozstrzyga to, że pozwany wypuścił weksle tylko z własnym podpisem, a nie dopilnował, by zostały podpisane w sposób statutowo wiążący spółdzielnię.

Pozwany R. B., jako członek Zarządu był zastępcą spółdzielni i otrzymał od niej statutowe upoważnienie do podpisywania jej, ale tylko łącznie z dwoma innymi członkami zarządu.

Jeżeli zatem wydał weksle agentowi firmy B. tylko ze swoim podpisem, przekroczył zakres swego upoważnienia i odpowiada według przepisu art. 8 ust. 2 prawa wekslowego w pełni za zobowiązanie wekslowe.

Art. 8 prawa wekslowego nie rozróżnia, jakiego rodzaju przekroczenia podpadają pod ten przepis i nie ogranicza jego zastosowania tylko do przypadku zaciągnięcia zobowiązania wyższego od objętego upoważnieniem.

Pozwanego R. B. nie uwalnia od odpowiedzialności to, że osobiście nie jest dłużnikiem powódki, lecz jest nim spółdzielnia, ani to, że drugi zawiadowca spółdzielni, czy też agent firmy nie wykonali jego polecenia. Ich zaniedbania idą na niebezpieczeństwo pozwanego, ponieważ przed wystawieniem weksli powinien był przekonać się o wystawieniu ich w sposób wiążący spółdzielnię. Obojętne jest także, że spółdzielnia uznaje dług i gotowa jest umieścić drugi podpis na wekslach lub wręczyć nowe weksle. Spółdzielnia dług uznaje ale nie płaci. Uzupełnienie zaprotestowanych weksli względnie wręczenie nowych weksli oznaczałoby dla skarżącej firmy prolongatę ewentualnie nowy spór.

Zresztą jeśli spółdzielnia dług uznaje, zwróci pozwanemu zapłacone przezeń sumy ewentualnie sama zapłaci zaskarżoną sumę.

Także pozbawiony jest słuszności zarzut złej wiary powódki w nabyciu weksli. Tylko wtedy, gdy Zarząd spółdzielni nie jest jednoosobowy, oświadczenie woli w jej imieniu składają conajmniej dwaj członkowie zarządu (art. 35 ust. 2 ustawy o spółdzielniach Dz. U. R. P. Nr. 111/1920 poz. 733). Nie można zaś obciążać tego, kto przyjmuje weksle od spółdzielni, obowiązkiem zasięgania informacyj o ustroju spółdzielni i składzie jej zarządu w rejestrze spółdzielni. Dlatego firma B. mogła uważać podpis pozwanego za wystarczający do zaciągnięcia zobowiązania przez spółdzielnię.

Teza Sądu Najwyższego: „Członek Zarządu spółdzielni, mający upoważnienie jedynie do kolektywnego podpisywania spółdzielni wraz z innymi członkami zarządu, odpowiada osobiście wekslowo, jeżeli sam podpisał weksel imieniem spółdzielni (orzeczenie Izby Trzeciej (sek. 1) Sądu Najwyższego z 23 lutego 1932 Rw. 2633/31).

### Odwołanie z udzielonego urlopu.

Sąd Najwyższy w toku jednej ze spraw zajmował się pytaniem, czy pracownik, który uzyskał urlop na podstawie ustawy o urlopach, może być przez pracodawcę odwołany z urlopu.

W sprawie tej Sąd Najwyższy wyjaśnił, co następuje: z całokształtu norm ustawowych, regulujących stosunki prawne w dziedzinie urlopów pracowników, wynika, iż prawo pracownika do urlopu stanowi swoiste świadczenie, obciążające swym kosztem pracodawcę, a polegające z istoty swej na zapewnieniu pracownikowi corocznego wypoczynku od pracy. Dążeniem pracodawcy było umożliwienie pracownikowi całkowitego zawieszenia pracy przez oznaczony w urlopie okres czasu w celu użycia tego czasu na potrzeby zdrowotne i kulturalne, co wynika z wyraźnej treści przepisów ustawy o urlopach oraz rozporządzenia wykonawczego, które stanowią, że pracownikowi winien być udzielony urlop nieprzerwany; to stanowisko potwierdza o umowie o pracę pracowników umysłowych, stanowiący o nieważności wypowiedzenia pracy w czasie urlopu pracownika.

Nie bez znaczenia również jest i ten motyw, że skoro zmiany w kolejności ułożonych już list urlopów wymagają zgody pracownika, to należy dojść do wniosku, że pracodawca nie może odwołać pracownika z udzielonego urlopu, a co zatem idzie brak zgody pracownika na przerwanie urlopu nie może być uznany za ważną przyczynę do zerwania umowy na pracę z winy pracownika. (Wyrok S. N. w sprawie C. I. 2011/32).

## KRONIKA KRAJOWA.

### Bilans Banku Polskiego za III dekadę lipca.

Bilans Banku Polskiego za III dekadę lipca r. b. wykazuje wzrost zapasu złota o 56.900 zł. do sumy 472.781.000 oraz zwiększenie zapasu pieniędzy zagranicznych i dewiz o 764.000 zł. do sumy 81.157.000 złotych. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 129.000 zł. i wynosi obecnie 48.800.000 złotych.

Portfel wekslowy powiększył się o 19.200.000 złotych do ogólnej kwoty 33.200.000 zł. Stan pożyczek lombardowych zwiększył się o 14.200.000 zł. do sumy zł. 109.100.000, Dyskonto biletów skarbowych zmniejszyło się o 465.000 zł. i wynosi obecnie 46.800.000 zł.

Pozycja „inne aktywa” wykazuje zmniejszenie o 22.700.000 zł. do sumy 146.000.000 zł., zaś pozycja „inne passywa” zmalała o 3.300.000 i wynosi 309.400.000 zł.

Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o sumę 8 miljonów zł. i wynoszą 173.900.000 zł. Natomiast obieg biletów bankowych wzrósł o 21.000.000 do sumy 1.002.572.000 zł.

Pokrycie złotem, wobec zwiększenia się obiegu biletów bankowych oraz natychmiast płatnych zobowiązań, nieco się obniżyło i wynosi 43,92%, przekraczając normę statutową o 13,92%.

### Emisja II serji biletów skarbowych.

W Dzienniku Ustaw Nr. 47 z 4.7 r. b. ukazało się rozporządzenie ministra skarbu o wypuszczeniu zł. 125 miljonów biletów skarbowych serji II-ej.

Początek emisji 5-go lipca; terminy są 3 i 6-miesięczne; odcinki 100, 500, 1000 i 10.000 złotowe; oprocentowanie 4 i pół dla biletów 3-miesięcznych i 6 dla biletów 6-miesięcznych. Odsetki płatne są z góry przez potrącanie od wartości imiennej biletów.

Sprzedaż biletów odbywa się w oddziałach Banku Polskiego.

Zaznaczyć wypada, że I-sza serja biletów wynosiła 75 miljonów złotych.

### Listy zastawne podlegające umorzeniu.

Ukazało się w Dzienniku Ustaw Rozporządzenie Prezydenta R. P. w sprawie ustalenia sumy listów zastawnych, podlegających umorzeniu w latach 1933 i 1934. Na podsta-

wie tego rozporządzenia Rady lub Komitety nadzorcze towarzystw kredytowych ziemskich i miejskich oraz banków hipotecznych i Zarząd Wileńskiego Banku Ziemskiego mogą obniżyć sumy listów zastawnych, względnie obligacyj poszczególnych emisyj, przypadające do umorzenia według planu umorzenia tych emisyj w latach 1933 i 1934.

Ponadto instytucje kredytu długoterminowego ziemskiego i miejskiego mogą ustalać w przypadku obniżenia — sumy listów zastawnych, które nie zostały umorzone zgodnie z planem umorzenia. Listy względnie obligacje winny jednak być umorzone najpóźniej do dnia 1 stycznia 1940 roku.

**Państwowy Bank Rolny w l. 1925 — 30.**

Państwowy Bank Rolny w ciągu 5-ciolecia wykazuje poważny rozwój. Zwiększyły się nietylko obroty, ale również i kwoty udzielanych kredytów. Dzięki współdziałaniu z rządem w akcji obniżenia ciężarów finansowych wsi Państwowy Bank Rolny mógł przyjść z dużą pomocą rolnictwu.

Rozwój operacji Państwowego Banku Rolnego w ciągu pięciolecia 1925 — 1930 ilustrują poniższe cyfry.

| Lata | Obroty | Udzielone kredyty |
|---|---|---|
| 1925 | 588.013.000 | 54.253.000 |
| 1926 | 1.087.557.000 | 111.459.000 |
| 1927 | 3.833.937.000 | 259.669.000 |
| 1928 | 6.931.047.000 | 512.781.000 |
| 1929 | 8.836.226.000 | 760.751.000 |
| 1930 | 8.992.278.000 | 959.159.000 |

Kredyty te okazały istotną pomoc rolnictwu, możliwą tylko dzięki wyjątkowej strukturze pasywów Banku, na które składają się znaczne kapitały własne i długoterminowe lokaty skarbowe, a ponadto specjalny rodzaj wkładów, wykazujących dużą stałość, i różnych rachunków i funduszów rządowych.

**Kredyt zaliczkowy na zboże dla rolnictwa.**

Za pośrednictwem instytucyj finansowych, Bank Polski przyznał na rejestrowy zastaw rolniczy sumę 30.000.000 złotych. Z sumy tej przyznano Centralnej Kasie Spółek Rolniczych 2.000.000 złotych na zaliczki na zboże dla drobnego rolnictwa. Zaliczki te wydawane już od 4 sierpnia r. b. nie mogą przekraczać 60% wartości rynkowej zbóż głównych: żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa.

**Spadek spożycia.**

Skutkiem kryzysu spadł zbyt wielu artykułów pierwszej potrzeby. Z artykułów pierwszej potrzeby na rynku krajowym najwięcej ucierpiały artykuły metalowe, nieznaczna jest natomiast zniżka spożycia artykułów spożywczych masowej konsumcji.

W porównaniu z rokiem 1929 konsumcja w roku 1932 wynosiła dla:

| | |
|---|---|
| stali — zaledwie | 22.9% |
| żelaza walcowanego | 26.0% |
| cementu | 40.7% |
| spirytusu | 47.4% |
| piwa | 53.8% |
| węgla | 67.5% |
| zapałek | 71.8% |
| cukru | 81.7% |
| tytuniu | 81.8% |
| drożdży | 88.9% |
| nafty | 91.0% |
| soli | 95.9% |

Wśród cyfr charakterystyczne jest zmniejszanie się o ⅓ spożycia węgla i o ⅕ cukru. Cyfry te tłumaczyć należy daleko idącą prohibicją wsi w używaniu tych artykułów.

**Pocztowe karty tożsamości.**

Ministerstwo Poczt i Telegrafów wprowadziło w życie pocztowe karty tożsamości, celem ułatwienia i uproszczenia odbioru przesyłek pocztowych, pieniężnych i t. d. osobom zmuszonym do potwierdzenia swej tożsamości wobec urzędników pocztowych. Karty te są wydawane przez wszystkie większe urzędy pocztowe na podstawie dokumentów osobistych i mają zastosowanie nietylko w Polsce, ale i w całym szeregu krajów europejskich i poza europejskich w stosunkach z urzędami pocztowemi.

**Przejęcie Komunalnej Kasy Oszczędności b. powiatu grodziskiego (W.kp.) przez Komunalną Kasę Oszczędności Powiatu Nowotomyskiego.**

Na zasadzie uchwały Sejmiku Powiatowego powiatu nowotomyskiego z dnia 18 kwietnia 1933, zatwierdzonej przez Pana Wojewodę Poznańskiego jako władzę nadzorczą zarządzeniem z dnia 23 maja 1933 r. Nr. S. F. II 6 a/21, wydanem na podstawie uchwały Izby Wojewódzkiej, została Komunalna Kasa Oszczędności b. powiatu grodziskiego przejęta przez Komunalną Kasę Oszczędności Powiatu Nowotomyskiego w Nowym-Tomyślu z dniem 1 czerwca 1933 r.

**Dwadzieścia lat działalności Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie.**

Już od r. 1889 reprezentacja gminy m. Lwowa żywo zajmowała się sprawą utworzenia kasy, jednakże wszelkie usiłowania rozbijały się o opór władz zaborczaych, które stanowczo odmawiały zezwolenia na otworzenie kasy. Dopiero w r. 1911, za czasów namiestnictwa Michała Bobrzyńskiego, udało się uzyskać zatwierdzenie statutu, i w końcu października 1912 r. kasa rozpoczęła swą działalność. Stały rozwój od początku działalności oparty na zaufaniu miejscowego społeczeństwa, wysunął kasę na czołowe miejsce wśród komunalnych kas oszczędności w Polsce.

Wkłady oszczędnościowe osiągnęły swój punkt szczytowy w r. 1930 sumą 64433,4 tysięcy. W następnym roku zaznaczył się znaczny spadek, który w roku sprawozdawczym zaczął powoli wyrównywać się. W dniu 31 grudnia 1932 r. stan wkładów oszczędnościowych wynosił zł. 62705098,56 na 90364 książeczkach wobec zł. 59225329,27 na 83495 książeczkach w dniu 31 grudnia 1931 r. Oszczędności ulokowane w Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędn. we Lwowie stanowią 45,05% ogółu oszczędności ulokowanych w 38 kasach Województwa Lwowskiego. O charakterze wkładów świadczy fakt, iż wkłady poniżej zł. 100, wykazywały z końcem roku sprawozdawczego 52746 kont, wkłady od 100 zł. do 1000 zł. 24879 kont, a 12739 kont przypada na wkłady wyższe.

Kasa prowadzi również dział t. zw. wkładów celowych, zgóry przeznaczonych na pewien cel, wyżej oprocentowanych (książeczki wakacyjne, gwiazdkowe, posagowe). Wspomnieć również należy o książeczkach „urodzinowych", które kasa dla celów propagandowych ofiarowuje rodzicom z okazji urodzin dzieci, składając jako pierwszą wkładkę z własnych funduszów 2 zł. Dział szkolnych kas oszczędności rozwija się pomyślnie, wykazując w ciągu 1932 r. przyrost 964 rachunków na zł. 9713,89 i osiągając w dniu 31 grudnia 1932 sumę zł. 100270,87 na 18556 rachunkach.

Kasa prowadzi bezpośrednią działalność kredytową, opierając ją przedewszystkiem na następujących trzech formach kredytu: 1) rachunki bieżące, 2) pożyczki hipoteczne i komunalne, 3) dyskonto weksli.

Dłużnicy na r-kach bieżących winni byli kasie na dzień 31.XII.1932 zł. 15818951,90, z czego zł. 5838887,34 przypada na lokaty w bankach, oraz zł. 7075551,75 na pożyczki krótkoterminowe Gminy m. Lwowa i zakładów miejskich.

Pożyczki hipoteczne dotychczas udzielane były w związku z podjętą przez kasę akcją finansowania ruchu budowlanego.

W roku sprawozdawczym akcja ta musiała się ograniczyć, z powodów związanych z ogólną sytuacją kraju, do konwersji przyznanych uprzednio kredytów wekslowo - budowlanych. Przy pomocy kredytowej kasy ukończono w ciągu roku 42 domy mieszkalne i przebudowano 1 dom, uzyskując w ten sposób 214 mieszkań. Stan pożyczek hipotecznych i komunalnych wynosił w dniu 31 grudnia 1932 zł. 20.947.096,74.

Główną formą działalności kredytowej kasy było dyskonto weksli zasadniczo z terminem do 3 miesięcy.

Ogółem portfel wekslowy wynosił w dniu 31.XII.1932 zł. 20037359,42. Należy podkreślić jako rzecz charakterystyczną dla stosunków finansowych w Małopolsce, że z ogólnej sumy kredytów wekslowych na weksle złotowe przypada zł. 8955.280,39, zaś na weksle dolarowe reszta, t. j. zł. 11082079,03. Z kredytów wekslowych korzysta kolejno: własność nieruchoma, przemysł, rolnictwo, handel, rękodzieło i inne zawody.

Fundusze rezerwowe kasy wynoszą ogółem zł. 4521022,44, co stanowi 7,36% wkładów oszczędnościowych.

Na zakończenie należy wspomnieć, że kasa posiada dwa oddziały miejskie, obsługujące ludność na peryferjach miasta, a wykazujące również stały przyrost wkładów oszczędnościowych.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Obniżka oprocentowania kredytów w niemieckich kasach oszczędności.

Związek Niemieckich Kas Oszczędności zwrócił się do zrzeszonych kas i instytucyj bankowych z wezwaniem do obniżenia, począwszy od 1 lipca b. r., procentów od pupilarnych, hipotecznych i innych długoterminowych pożyczek na 5% plus pół procent dodatku administracyjnego, łącznie zatem do maksymalnej wysokości 5½% w stosunku rocznym. Oprocentowanie kredytu osobistego ma jednocześnie być obniżone do 6½%, przyczem w stawce tej mieścić się mają również wszystkie prowizje i koszty. Przeprowadzenie tego kroku będzie o tyle ułatwione, że znaczna część central żyrowych i kas oszczędności już z własnej inicjatywy przeprowadziła podobną obniżkę. Z tą chwilą oprocentowanie pożyczek udzielanych przez kasy oszczędności będzie znacznie niższe niż w innych instytucjach, zwłaszcza jeżeli chodzi o kredyt hipoteczny. Trudno przypuszczać, aby za kasami oszczędności poszły inne instytucje kredytowe, zwłaszcza prywatne banki kredytowe i banki hipoteczne, które ze względu na wysokie koszty handlowe narazie nie są skłonne przyłączyć się do tego kroku. Po dokonaniu obniżki oprocentowania kredyt w kasach oszczędności będzie przeciętnie tylko o 1% wyższy niż przed wojną, co przy silnym wzroście kosztów handlowych uważać należy za dowód żywotności i sprawności niemieckich kas oszczędności.

Jeżeli chodzi o obniżenie oprocentowania kredytów instytucyj bankowych, to przygotowana ostatnio ankieta bankowa w Niemczech ma przynieść wyjaśnienie, czy banki ze względu na wysokie koszty handlowe będą w stanie przeprowadzić podobną obniżkę.

### Etatyzacja kas oszczędności w Niemczech.

Wielkie poruszenie pośród niemieckich kas oszczędności wywołała decyzja rządu narodowo - socjalistycznego Oldenburga (Niemcy północno - zachodnie), na mocy której mają być rozwiązane dotychczas istniejące lokalne kasy oszczędności komunalne i przekształcone na oddziały centralnej kasy oszczędności państwowej. Krok ten, rozumie się, spotkał się z energicznym protestem tak ze strony zainteresowanych kas oldenburskich, jak też i związku niemieckich kas oszczędnościowych i żyrowych. Zjazd przedstawicieli oldenburskich kas oszczędności w uchwalonej przez się rezolucji opowiada się kategorycznie przeciw wszelkim tendencjom centralistycznym i stwierdza, etatyzacja kas oszczędności pociągnie za sobą pogłębienie trudności pieniężno - kredytowych na rynku lokalnym.

Związek niemieckich kas oszczędnościowych i żyrowych przedłożył rządowi Rzeszy w tej sprawie obszerny memorjał, w którym wyraża przekonanie, że krok Oldenburga może wywołać poważne, a w skutkach opłakane dla niemieckiego ruchu oszczędnościowego konsekwencje, a zwłaszcza niepokój na skutek tego wytworzony może być powodem dalszej ucieczki wkładów, którą dopiero w ostatnim czasie kasy z wielkim nakładem pracy zdołały opanować.

Z tego też względu, oraz z uwagi na długą, bo przeszło stuletnią tradycję, jaką mają za sobą autonomiczne kasy niemieckie, związek prosi Rząd Rzeszy o uchylenie decyzji rządu oldenburskiego.

Decyzja rządu oldenburskiego odbiła się szerokiem echem w prasie niemieckiej, zwłaszcza fachowej, która jednogłośnie podzieliła stanowisko związku kas oszczędności. Wśród szeregu artykułów w tej sprawie, na specjalne wyróżnienie zasługuje artykuł redakcyjny Deutsche Sparkassen - Zeitung, który stwierdza, że podjęta znienacka decyzja rządu Oldenburga, przekreślająca jednem pociągnięciem pióra rozwój wielu instytucyj oszczędnościowych, nie znajduje żadnego uzasadnienia. Kasy w Oldenburgu przetrwały okres kryzysowy nie gorzej od innych kas niemieckich, to też dziwnem jest, że przeciwko nim jednym państwo występuje. Należy przytem podkreślić, że kasy oszczędności z pośród wszystkich instytucyj finansowych są najmniej odpowiednie dla radykalnych eksperymentów. Ich siła zasadza się głównie na umiejętnem powiązaniu swej egzystencji z życiem gospodarczem terenu, na którym pracują, i zaspakajaniu potrzeb kredytowych warstw średnio zamożnych, a w pierwszym rzędzie ludności rolniczej. Krok rządu oldenburskiego zmienia zasadniczo dotychczasową politykę kas oraz wprowadza niepokój między rzesze oszczędzających. Instytucja centralna nigdy nie odczuje potrzeb lokalnych, tak jak to odczuć może kierownictwo samodzielnej kasy. Z tego też względu kasy winny pozostać nadal autonomicznemi jednostkami. Państwo zresztą i tak ma ścisły nadzór nad terenami i zawsze może badać, czy kasy są żywotne i czy normalnie funkcjonują. Nadzór ten jednakże nie może iść tak daleko, aby usuwać dotychczasowe podstawy istnienia kas oszczędności, na których przecież kasy rozwijały się pomyślnie, co stwierdzają osiągnięte przez nie wyniki. Kasy wreszcie, zwłaszcza w obecnym czasie, potrzebują spokoju, a tego rodzaju posunięcia prawne podrywają przecież zaufanie wkładców.

Charakterystycznem wielce jest, że w obronie autonomji kas wypowiedziały się nie tylko kasy i ich organy prasowe, lecz ponadto szerokie rzesze klienteli kas oszczędności. Jedno z miejscowych stowarzyszeń drobnych kupców i przemysłowców wystosowało do lokalnej izby przemysłowo - handlowej memorjał, w którym w zupełności podzielając stanowisko kas oszczędności, zwraca się do izby z prośbą o poczynienie wszelkich kroków celem utrzymania nadal niezależności kas oszczędności, oraz nierozrywania tych więzów, jakie życie zadzierzgnęło między kasami a średnio - zamożną ludnością.

Dla informacji dodajemy, że według statystyki z końca 1931 r. w Oldenburgu istniało 15 kas oszczędności z 46 filjami i 65 zbiornicami. Ogólna suma wkładów zebranych przez

te kasy wynosiła w tym okresie około 66 milj. Rm. (140 milj. złotych).

Rząd Rzeszy wprawdzie nie zawiesił decyzji rządu oldenburskiego, nie mniej jednak podzielił zastrzeżenia kas oszczędności. W myśl dekretu prezydenta Rzeszy z dn. 13 marca r. b., wywołanego tem nieszczęśliwem posunięciem rządu oldenburskiego, powstała na tem tle krytyka, państwa związkowe do końca 1933 r. mogą celem usprawnienia działalności kas oszczędności i innych komunalnych instytucyj kredytowych, wprowadzać zmiany do ich statutów, względnie nadawać im nowe. Jednakże o ile chodzi o przekształcenie kasy oszczędności czy innej komunalnej instytucji kredytowej na instytucję prywatną czy państwową, wymagana jest uprzednio zgoda ministra finansów Rzeszy. To ograniczenie daje pewną gwarancję, że przy ewentualnych zmianach struktury organizacyjnej kas oszczędności, będą wzięte pod uwagę przedewszystkiem interesy wkładców i że w ten sposób uniknie się szerzenia niepotrzebnego niepokoju. Na podstawie tegoż rozporządzenia tego rodzaju przekształcenie kas oszczędności, jak to miało miejsce w Oldenburgu, nie będzie na przyszłość możliwe bez uzyskania uprzedniej zgody Rzeszy.

### Związek niemieckich kas oszczędnościowych i żyrowych.

W ostatnim czasie zostały wydane dwa rozporządzenia odnoszące się do Związku niemieckich kas oszczędnościowych i żyrowych. W myśl rozporządzenia z dn. 6 kwietnia r. b. Związek winien w ciągu trzech miesięcy przedstawić swój statut rządowi do zatwierdzenia. Z chwilą zatwierdzenia statutu, związek staje się korporacją prawa publicznego i przechodzi pod nadzór rządu Rzeszy.

Sprawę nadzoru nad Związkiem normuje bliżej drugie rozporządzenia z datą d. 7 kwietnia. W myśl tego rozporządzenia nadzór nad związkiem przechodzi odtąd do resortu ministra finansów Rzeszy.

Uprawnienia władzy nadzorczej streszczają się w następujących punktach:

a) władza może w każdym czasie przeprowadzić rewizję ksiąg i akt Związku, kontrolować stan kasy, papiery wartościowe, weksle i inne walory;

b) żądać od organów Związku informacyj we wszelkich sprawach zarówno Związku, jak i kas związkowych;

c) delegować swoich przedstawicieli z prawem głosu i stawiania wniosków na walne zgromadzenia, zebrania komitetu kierowniczego i komisyj;

d) żądać zwołania walnego zgromadzenia, komitetu kierowniczego i komisyj, a w razie nieuwzględnienia żądania, może bezpośrednio zwołać te organa;

e) wstrzymać wykonanie uchwał sprzecznych z prawem, czy zarządzeniami władz państwowych;

f) przedsięwziąć wszelkie kroki jakie uzna za stosowne, aby nie narazić na szkodę interesu publicznego.

Minister finansów może zamianować jednego, czy więcej komisarzy, którzy z jego ramienia wykonują nadzór nad działalnością Związku. Koszty związane z nadzorem ponosi Związek.

### W obronie praw wierzyciela.

Nigdzie może w świecie kasy oszczędności nie są tak ściśle związane z terenem, jak w Niemczech, i na odwrót, nigdzie zapewne ludność nie jest tak przywiązana do kas oszczędności i tak z nimi współdziała jak tam właśnie. Zrobiła to oczywiście długoletnia i z wielkim nakładem prowadzona systematycznie propaganda. Dzięki niej obecnie ludność żywo się interesuje działalnością kas oszczędności i ich rozwojem i głęboko przeżywa wszelkie wypadki, jakie na terenie kas się rozgrywają, czego dowodem może służyć choćby protest ludności przeciw etatyzacji kas oszczędności, jaką przeprowadzono w Oldenburgu.

Istnieje w Niemczech t. zw. Liga narodowa dla popierania oszczędności. Liga ta niedawno urządziła w Berlinie wielką manifestację w obronie praw oszczędzających a skierowaną przeciw dalszym ulgom prawnym dla wierzyciela. Liga stwierdza, że nigdy dotąd znaczenie kapitalizacji nie występowało z taką siłą, jak obecnie. Warunkiem jednak nieodzownym dla kapitalizacji jest stałość waluty, oraz szanowanie praw nabytych w drodze umowy. Te ostatnie jednak prawa zostały w ostatnim czasie mocno zaatakowane, czego dowodem może służyć fakt wydania dotychczas przez państwo 46 dekretów ulgowych dla dłużnika. W zakończeniu manifestacji uchwalono rezolucję, w której Liga domaga się zaprzestania dalszego uszczuplania praw wierzycieli (moratorjum, rozłożenie spłat, zawieszenie przymusowej egzekucji i t. p.) oraz wycofania pomału będących już w życiu ustaw chroniących dłużnika.

Pozatem wystosowano do Rządu Rzeszy adres, w którym Liga domaga się ustawowego popierania oszczędności i ustawowej ochrony oszczędzających, którzy przecież tworzą fundament dla odbudowy gospodarstwa narodowego.

### Propaganda oszczędności w szkole.

W zakresie propagowania idei oszczędzania, kasy całego świata coraz większą uwagę skierowują na młodzież szkolną, od pozyskania której należy przyszły rozwój ruchu oszczędnościowego. Z tego też względu kasy starają się naukę o oszczędności wprowadzić do programu szkolnego, jeśli już nie w formie odrębnego wykładu, to przynajmniej starają się ją powiązać z kursem innego przedmiotu. Najlepiej do tego celu się nadającym jest kurs matematyki. Ostatnio właśnie komitet propagandowy przy Zrzeszeniu szwedzkich kas oszczędności przystąpił do pracy nad wydaniem podręcznika arytmetyki dla szkół powszechnych z uwzględnieniem szeregu zadań i przykładów z zakresu kapitalizacji.

Drugim środkiem propagandowym, niemal powszechnie na terenie szkoły stosowanym, są konkursy na tematy związane z oszczędnością. Nikt jednak dotychczas nie wpadł na tak pomysłowy projekt jak jeden z nauczycieli z Frankfurtu nad Menem, Otto Schweighöfer. Zdając sobie sprawę z doniosłości wpajania w młodociane umysły zamiłowania do oszczędności, nie tylko przez słowa i napisy, często dzięki swej monotonji męczące, nauczyciel ten postanowił zorganizować pośród swych elewów konkurs rysunkowy o oszczędności. Projekt nie tylko, że został wykonany, lecz co więcej, z rysunków, jakie w wyniku konkursu zebrano, zorganizowano specjalną wystawę. Wystawa ta, pod nazwą „świat dzieci a idea oszczędności" (Kinderland und Spargedanke) w dniu oszczędności było obwożone w szeregu miast, ciesząc się wszędzie olbrzymiem powodzeniem nie tylko wśród młodzieży, lecz i wśród starszych. Co więcej, wieść o tej wystawie przedostała się zagranicę i szereg kas innych krajów zwróciło się z prośbą o wypożyczenie tej wystawy.

Kilka reprodukcji, tej jedynej w swoim rodzaju wystawy, podaje jeden z ostatnich Nr. „L'epargne du monde". Patrząc na te „eksponaty", w których zawiera się przebogata, często w prostocie swej rozbrajająco naiwna fantazja dziecka, nie możemy wyjść doprawdy z podziwu. I ze wstydem prawdziwym, zestawiając te eksponaty z szumnemi afiszami propagandowemi, przyznać musimy, że starsi bardzo jeszcze wiele mogliby się od dzieci nauczyć. Nauczyciel zaś Schweighöfer i jego młodociani (od 11 do 13 lat) artyści, mogą być dumni, że stali się wielkimi propagatorami oszczędności.

# STATYSTYKA

## Wkłady w kasach oszczędności na dzień 30. VI. 1933 r. według danych G. U. S.

Tysiące złotych — Dane tymczasowe.

| Rodzaje kas oszczędności / Województwa | Liczba kas w dn. 30.VI 1933 r. | Wkłady na książeczkach oszczędnościowych: Bez wkładów instytucyj finansowych: Stan w dniu 30. IV. 33 | 31. V. 33 | 30.VI.33 | Zmiany procentowe a) 30.IV.33 | 31. V. 33 | 30.VI.33 | Wkłady (lokaty) instytucyj finansowych 31. V. 33 | 30.VI.33 | Wkłady na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych 31. V. 33 | 30.VI.33 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| **P. K. O.** | **1** | **442 540** | **445 384** | **454 348** | + 1,8 | + 0,6 | + 2,0 | — | — | **172 152** | **167 108** |
| **Komunalne** b) | **369** | **558 272** | **554 238** | **557 019** | — 0,7 | — 0,7 | + 0,5 | **31 729** | **32 173** | **40 057** | **49 796** |
| **Powiatowe** | **235** | **180 [illegible]96** | **180 444** | **182 699** | — 0.2 | + 0,0 | + 1,2 | **12 564** | **12 503** | **19 332** | **18 977** |
| **Miejskie** | **134** | **377 876** | **373 794** | **374 420** | — 1,0 | — 1,1 | + 0.2 | **19 165** | **19 670** | **26 725** | **30 819** |
| M. st. Warszawa | 1 | 54 874 | 55 461 | 55 733 | + 0,1 | + 1,1 | + 0,5 | 479 | 492 | 6 665 | 9 576 |
| Warszawa | 26 | 18 712 | 18 996 | 20 231 | + 3,1 | + 1,5 | + 6,5 | 777 | 773 | 1 583 | 1 688 |
| Łódź | 18 | 6 473 | 6 342 | 6 371 | — 0,7 | — 2,0 | + 0,5 | 729 | 719 | 1 163 | 1 280 |
| Kielce | 18 | 10 960 | 11 501 | 11 614 | + 0,5 | + 4,9 | + 1,0 | 479 | 472 | 1 798 | 1 619 |
| Lublin | 19 | 5 018 | 4 955 | 4 941 | — 0,8 | — 1,3 | — 0,3 | 880 | 889 | 386 | 461 |
| Białystok | 14 | 3 604 | 3 578 | 3 523 | — 1,5 | — 1,7 | — 1,5 | 522 | 490 | 691 | 668 |
| Wilno | 8 | 5 243 | 5 038 | 4 981 | + 0.2 | — 3,9 | — 1,1 | 20 | 20 | 787 | 913 |
| Nowogródek | 7 | 804 | 819 | 821 | — 2,4 | + 1,9 | + 0,2 | 118 | 116 | 111 | 96 |
| Polesie | 9 | 783 | 760 | 770 | + 1,6 | — 2,9 | + 1,3 | 279 | 281 | 338 | 268 |
| Wołyń | 15 | 1 693 | 1 700 | 1 689 | — 0,4 | + 0,4 | — 0,7 | 267 | 266 | 415 | 424 |
| Poznań | 79 | 91 191 | 91 443 | 91 529 | + 0,1 | + 0,3 | + 0,1 | 6 304 | 7 505 | 6 737 | 6 711 |
| Pomorze | 40 | 28 759 | 28 984 | 28 913 | + 0,1 | + 0,8 | — 0,3 | 1 821 | 1 813 | 4 567 | 4 629 |
| Śląsk | 18 | 84 337 | 84 396 | 83 717 | — 1,3 | + 0,1 | — 0,8 | 12 915 | 12 978 | 6 026 | 5 903 |
| Kraków | 26 | 128 735 | 128 430 | 128 180 | — 1,2 | — 1,8 | + 1,4 | 3 278 | 3 284 | 5 634 | 5 961 |
| Lwów | 36 | 91 846 | 89 131 | 89 042 | — 1,9 | — 3,0 | — 0,1 | 1 519 | 718 | 8 516 | 9 093 |
| Stanisławów | 17 | 16 677 | 16 292 | 16 584 | — 0,8 | — 2,3 | + 1,8 | 610 | 627 | 253 | 242 |
| Tarnopol | 18 | 8 563 | 8 412 | 8 380 | — 1,4 | — 1,8 | — 0,4 | 732 | 730 | 387 | 344 |
| **Inne** | **2** | **38 434** | **36 935** | **36 474** | — 1,4 | — 3,9 | — 1,3 | **7 266** | **7 283** | **245** | **240** |

*a)* W porównaniu z miesiącem poprzednim. *b)* Wobec nienadesłania sprawozdań wzięto sumy z miesięcy poprzednich: w kwietniu dla 1 kasy, w maju dla 2 kas, w czerwcu dla 51 kas.

# GIEŁDA.

### Z giełdy pieniężnej.

W dniu 11 sierpnia 1933 r. notowano na Giełdzie Pieniężnej w Warszawie:

Dolary 6.60

Papiery w zł. w zł.

| | |
|---|---|
| 7% Listy zast. Państw. Banku Roln. | 83.25 |
| 8% Listy zast. Państw. Banku Roln. | 94.00 |
| 7% Listy zast. Banku Gosp. Kraj. | 83.25 |
| 8% Listy zast. Banku Gosp. Kraj. | 94.00 |
| 7% Obl. Kom. Banku Gosp. Kraj. | 83.25 |
| 8% Obl. Kom. Banku Gosp. Kraj. | 94.00 |
| 8% Obl. Bud. Banku Gosp. Kraj. | 93.00 |
| 6% Obl. Polsk. Banku Komun. I em. | — |
| 8% Obl. Polsk. Banku Komun. II em. | — |
| 8% Obl. Polsk. Banku Komun. III i IV em. | — |

Papiery państwowe:

| | |
|---|---|
| 3% Prem. Poż. Budowl. | 39.05—39.00 |
| 4% Prem. Poż. Dolar. ser. III | 49.75—49.60 |
| 4% Prem. Poż. Inwestycyjna | 104.00 |
| 5% Państw. Poż. Konwers. z 1924 r. | 47.00—47.50 |
| 6% Poż. Dolarowa 1919/20 r. | — |
| 7% Pożyczka Stabiliz. z 1927 r. | 52.00 |
| 10% Pożyczka Kolejowa | — |

Pozatem kosztują:

| | |
|---|---|
| akcje Banku Polskiego | 82.00 |
| ruble złote | 4.79 |
| ruble srebrne | 1.47 |
| gram czystego złota | 5.9244 |

### Z giełdy zbożowej.

W dniu 11 sierpnia 1933 roku płacono na giełdzie zbożowej w Warszawie (za 100 kgm.):

| | |
|---|---|
| żyto | 15.50—16.00 |
| pszenica jednolita | 21.50—22.00 |
| pszenica zbierana | 20.00—21.00 |
| owies jednolity | 14.50—15.50 |
| owies zbierany | 13.50—14.50 |
| jęczmień na kaszę | 15.00—15.50 |
| jęczmień browarny | — |

# NADESŁANE

Wyszedł z druku zeszyt 15 „Przeglądu Gospodarczego" z dnia 15 sierpnia, zawierający następującą treść:

„Odroczenie konferencji londyńskiej" — Dr. Tadeusz Łychowski; „Sprzedaż przedsiębiorstwa a podatek przemysłowy" — S. J. K.; „XVII Sesja Międzynarodowej Konferencji Pracy" — M. Jastrzębowski; „Z gospodarczego położenia Francji" — Dr. Roman Battaglia.

Poza tem zeszyt zawiera: Rynek pieniężny, Rynki towarowe oraz Kronikę.

---

Nr. 6 miesięcznika „Bank" zawiera w dziale artykułowym:

W. Konderskiego — Zmiany strukturalne bankowości w Polsce; M. Klucz — Kryzys i sanacja bankowości austrjackiej; M. Kl. — Pół wieku pracy bankowej dla gosp. krajowego; L. Razowski — Bilans jako podstawa udzielania kredytu.

Drukarnia Samorządowego Instytutu Wydawniczego, Warszawa, ul. Dobra Nr. 28.